Nr 266b. Dnia 12 października. Piątek. Dnia 30 września (12 października) 1883 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) rozpocznie się nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła.

Konsekracji kościoła rzeczonego dopełnił w roku 1692-ym Mikołaj Popławski, biskup inflancki.

— Również nieszpory jutrzejsze w kościele św. Krzyża na Krakowskiem-Przedmieściu rozpoczną odpust ku czci św. Filomeny Panny i Męczenniczki.

— Jutro też pierwsze nieszpory w kościele śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli pod Warszawą, rozpoczynające odpust na pamiątkę poświęcenia tego kościoła, dopełnionego w r. 1860-ym przez Henryka hr. Platera, biskupa-sufragana łowickiego.

Przegląd polityczny.

W porannym numerze naszego pisma zamieściliśmy dwie depesze z Paryża tuż obok siebie, w których napozór znaleśćby można sprzeczność. Jedna z nich bowiem mówi o zapowiedzianym wyjeździe z Paryża posła hiszpańskiego, księcia Fernan Nunez, a to na mocy nowych instrukcyj rządu madryckiego, druga o przyjaznem ustnem „zakończeniu" sprawy pomiędzy p. Ferrym a posłem hiszpańskim. Sprzeczności w obu depeszach nie ma, tylko druga, przysłana nam przez ajencję północną, jest anachronizmem po wypadkach ostatnich 48 godzin. Przed dwoma dniami zdawało się, że zatarg jest uśmierzonym; onegdaj wieczorem świat dyplomatyczny został zaalarmowany wiadomością o przewidywanym wyjeździe księcia Fernan Nunez ze stolicy Francji.

Czemu ten zwrot w zapatrywaniach rządu madryckiego przypisać? Wiadomości z Madrytu przypominają, że zaraz po wybuchu wojennych *pronunciamientów* w Hiszpanji, a zatem jeszcze przed wyjazdem króla Alfonsa do Niemiec i Austrji, wybuchło w łonie gabinetu p. Sagasty przesilenie, które na razie odroczono. Dziś wobec zbliżania się sesji kortezów, wobec wypadków paryskich, wybuchło ono znowu i nurtuje wewnątrz sfer rządowych, nie wydobywając się dotąd jeszcze na wierzch z patrjotycznego względu, aby w chwili niewyrównanego zatargu z Francją nie okazać braku jednomyślności w łonie ministerjum. Mówią, że minister wojny, marszałek Martinez Campos, tudzież minister spraw zagranicznych, p. Vega d'Armijo, ustąpią, a p. Sagasta uzupełni gabinet żywiołami, które mu zapewnią zupełną jednolitość składu, lub też—według innych pogłosek — zawrze koalicję z lewicą dynastyczną marszałka Serrano i kilku jej przedstawicieli przyjmie do gabinetu.

Wszystko to są domysły; na pozór bowiem dotąd rzeczy idą gładko i zgodnie w Madrycie. Panu Sagaście udawało się aż do ostatniej chwili utrzymać Europę w przekonaniu, że w łonie ministerjum panuje zgodność opinji co do środków, jakie przedsięwziąć należy celem uzyskania od Francji dyplomatycznej satysfakcji za obelgę, wyrządzoną królowi. Dopiero wiadomość o wznowieniu sporu przez rząd madrycki, o oświadczeniu jego, iż nie czuje się zadowolonym z zadośćuczynienia sobie danego i gotów jest odwołać księcia Fernan Nunez, rzuciła światło na przejścia wewnętrzne, na starcia ukryte dwóch prądów, z których jeden wyobraża umiarkowanie, drugi szowinizm narodowy, jeden dąży do zgody, drugi pragnie szerzyć i potęgować rozterkę — *pour le roi de Prusse*...

Osoba p. Freycineta znowu zajęła żywiej opinję publiczną we Francji, ponieważ jest to „tajemnicą" wszystkim jawną, że p. Wilson swojemi intrygami w pałacu elizejskim torował drogę dla powrotu jego rządów. Spokojny i zachowawczy charakter dawniej stwierdzonych przekonań tego męża stanu nie kazałby wierzyć w koalicję p. Freycineta z radykalizmem pana Clémenceau i jen. Thibaudina. A jednak zwrot podobny musiał się dokonać, skoro najpoważniejszy organ prasy francuskiej, *Journal des débats*, nie wahał się zamieścić takiej sylwetki pana Freycineta:

„P. Freycinet postępował tak, jakby jedynem jego zadaniem było rozbić do szczętu władzę rządową, a okruchy jej tem łatwiej wydać w ręce radykalistów. W sprawach wewnętrznych wprowadził bezład do administracji i z karygodną pobłażliwością tolerował wszelkie zachcianki stronnictwa radykalnego. W polityce zewnętrznej upokorzył Francję aż do zrzeczenia się wszelkiego wpływu dyplomatycznego i zbrojnego. Ponieważ społeczeństwo francuskie nie chce popaść na nowo w taki stan zgniłego spoczynku, to powrót Freycineta do steru byłby reakcją przeciw opinji publicznej. P. Freycinet wezwałby do gabinetu deputowanego Wilsona, który jest czynny przy pomocy żywiołów i czynników nader niebezpiecznych, pragnących wyborów powszechnych, i który szuka oparcia i poparcia w prasie „nieprzejednanych".

Z Wilsonem wszedłby napowrót Thibaudin, który jednak wyniesiony został do godności przez stronnictwo radykalne i któryby najważniejsze stanowiska w armji rozdał jenerałom „politycznym" a bratającym się z pp. Clemenceau i Rochefortem. W miarę wzmacniania się i jątrzenia reakcji zachowawczej, przedsięwzięliby pp. Freycinet, Thibaudin, Wilson, Clemenceau itd. wybory powszechne, z którychby wyjść musiała tylko radykalna, rewolucyjna większość izby, na wzór owej z r. 1848 i 1850. Ponieważ p. Ferry obawiał się takich następstw i przewidywał je, nastawał więc sprężyście na ustąpienie jen. Thibaudina jeszcze przed zwołaniem parlamentu. Na razie uchylił się p. Wilson z widowni publicznej, ale Thibaudin był do ostatniej chwili na stanowisku najwidoczniejszem. P. Ferry musiał dwukrotnie ponawiać swoje oświadczenia, iż usunie się w razie, gdyby minister wojny pozostał nadal w gabinecie. P. Wilson puścił umyślnie w obieg pogłoskę, jakoby Ferry i oportuniści żądali dymisji prezydenta Grévyego. Nie ma w tem ani słowa prawdy; nikt goręcej od pana Ferry nie jest przekonanym o konieczności pozostawienia p. Grévyego na stanowisku. P. Ferry wolałby wprzód sam ustąpić, aniżeliby do-

Kronika powszechna.

Studja nad przysłowiami łacińskiemi. — Przysłowie pierwsze i dwa państwa o jednej konstytucji. — Przysłowie drugie i przygody dwóch królów. — Przykład metampsychozy bez żadnego przysłowia. — Przysłowie trzecie wynalezione przez niemca. — Historja o 18-tu rochdalczykach, zakończona przysłowiem czwartem.

Łacińskie przysłowie mówi, że *littera nocet, littera docet.*

Myślałby kto, że się to sprawdza tylko w języku Cycerona i Horacego, a tymczasem okazało się teraz, że ta starołacińska prawda jest także prawdą w klasycznej mowie Obrenowiczów i Karageorgiewiczów. Zebrała się w Serbji skupczyna i większość jej dała poznać bez ogródek, że na czele rządu pragnęłaby widzieć nie p. Piroczanacza lecz p. Risticza i stało się zadość jej życzeniu z dodatkiem jednej litery, tym razem nie małej lecz wielkiej. Zamiast Risticza stanął u steru Kristicz i zwoławczy skupczynę rzekł do niej: „Panowie deputowani! Na mocy art. *x* konstytucji ogłaszam, iż skupczyna w tej chwili została otwartą, a ponieważ nie spodziewam się, ażebyście panowie głosowali za konwencją kolejową, przeto na mocy art. $x + 1$ tejże konstytucji ogłaszam, iż sesja skupczyny w tej chwili zostaje zamkniętą." Tak skończyły się dzieje parlamentu, który chciał mówić więcej niż mu chciano pozwolić i dlatego — jak to powiadają — ani zipnął.

Deputowani serbscy, rozjeżdżając się z Belgradu do domów, rozmyślali zapewne o tem, że wbrew wszelkim zapewnieniom szkoły materjalistycznej, istnieje przecież jakaś Opatrzność, która sprawy ludzkie w ogóle a półwyspu bałkańskiego w szczególności według swoich widoków reguluje. Opatrzność ta snać uznała, że na dwa takie małe sąsiadujące z sobą państwa, jak Serbja i Bułgarja, aż dwóch konstytucyj jest zawiele, i dlatego gdy w Bułgarji konstytucja zostaje przywróconą, w Serbji pojawia się p. Kristicz, który tak jej artykuły zestawia, ażeby się negowały wzajemnie i ażeby *de facto* konstytucji wcale nie było. Tym sposobem w obu tych państwach razem jest zawsze tylko jedna *magna charta*.

Inne przysłowie starorzymskie powiada, że *nemo propheta in patria*, co wytłumaczono sobie w ten sposób, iż chcąc zostać sławnym we własnym kraju, trzeba wprzód się dorobić sławy i uznania za granicą. Tydzień ubiegły dowiódł jednak, że czasy obecnie się zmieniły, przynajmniej dla królów i dla kompozytorów oper, którzy, ażeby zyskać na popularności w kraju, potrzebują być wygwizdani za granicą. Zdarzyło się to właśnie Alfonsowi XII-mu, królowi Hiszpanji, i Straussowi, nie wiem już któremu z porządku królowi walców. (Winienem tu zaraz nadmienić, że to zestawienie dwóch wygwizdanych królów nie jest wyłącznie moje. Wyczytałem je w tylu różnojęzycznych dziennikach, że jedynie dlatego nie cytuję, z którego jest wyjęte, ponieważ nie studjowałem dat i kategorycznie nie wiem, który z nich mógł być najpierwszym.)

Króla Alfonsa wygwizdano za mundur pruski, a króla Straussa za miauczenie kocie. Gdyby za naszych czasów tak jako ongi, z każdego charakterystycznego zdarzenia robiono przysłowia, toby zaraz zaczęto mówić: „wyszedł dobrze jak hiszpan na pruskiej powłoce", albo „jak struś na kocim pisku", tak jak się mówi: „wyszedł źle, jak Zabłocki na mydle". Ale dziś na przysłowia nieurodzaj, wszystkie które są w kursie są dawnego stempla, można więc tylko z tych dwóch królewskich przygód wysnuwać pewne historyczne reminiscencje albo moralne nauki.

To też dziś przygoda paryska króla Hiszpanji nasuwa tylko na myśl tę moralną naukę, że z niczem spóźniać się nie należy, gdyby bowiem byli francuzi przed 13-ma laty ołowianemi gwizdawkami wyrzucanemi celnie z luf karabinowych lepiej gwizdali na mundury pruskie, toby na nie obecnie gwizdać nie potrzebowali, a przygoda króla walców przywodzi mi na pamięć pewną historyczną reminiscencję, z dziejów mojego własnego żywota i wielu do dziś żyjących moich kolegów szkolnych, którzy zachowali o sobie żywe wspomnienie i mają wszelkie prawo do odbycia koleżeńskiego zjazdu.

Było to w Piotrkowie trybunalskim lat temu 35 jak obszył. Chodziliśmy wszyscy w mundurkach do gimnazjum, ten do pierwszej klasy, tamten do drugiej, ja do piątej, inni do siódmej, jak któremu starczyło wiedzy, ale wszyscy mieliśmy, ten — wyznaję dziś — naganny zwyczaj, że ujrzawszy na ulicy pewnego biednego poczciwego żydka, zaczynaliśmy nagle piskliwym głosem naśladować chór koci i miauczeliśmy, jak który umiał najprzeraźliwiej.

Byłaby się nam sprzykrzyła prędko ta zabawka, gdyby nie to, że biedny, prześladowany w taki sposób żydek, gniewał się na nas srodze, a że nic nie mógł począć przeciwko masie, więc gniew jego robił efekt komiczny.

Przezwaliśmy go Kizia-Berkiem...

W rok później losy przeniosły mnie z Piotrkowa już na warszawskie ławy szkolne i nic odtąd nie słyszałem o biednym żydku, ofierze naszych niechwalebnych prześladowań.

Teraz jednak wiem co się z nim stało. Poszedł nieborak spocząć na łonie Abrahama, a duch jego wstąpił obecnie w publiczność królewskiego miasta Berlina.

Gdyby nie ta metampsychoza, trudnoby sobie wytłumaczyć, jakim sposobem cała sala teatralna w stolicy kraju myślicieli mogła wybuchnąć taką dziką wrzawą, usłyszawszy w piosence, nie zawierającej żadnej złośliwej aluzji, wyraz — miau!

Berlin, to nasz piotrkowski Kizia-Berek *redivivus.*

Skoro już tyle mówiliśmy o przysłowiach, to niech nam wolno będzie wspomnieć jeszcze jedno. Nie wydała go na świat stara Roma, jest ono jej pogrobowcem, czy po staropolsku pokurczem, a pierwszy je wygłosił, wiekopomny Philippus Aureolus Teophrastus Bombastus Paracelsus von Hohenheim, słynny lekarz i badacz przyrody, zmarły w pierwszej

puścił do narażenia prezydenta i rzeczypospolitej. P. Grévy, Ferry i znakomita większość są jednomyślni w przekonaniu, że położenie międzynarodowe wymaga solidarności wszystkich patrjotów i silnego rządu."

W Paryżu w sali Molièra rozpoczęły się w dniu 5-tym b. m. posiedzenia kongresu robotników pod przewodnictwem obywatela Jeofferina. Jedna trzecia część członków, biorących udział, pochodzi z prowincji, a dwie trzecie z paryskiego świata robotniczego. Oryginalną jest taktyka tego zgromadzenia, które, jak donoszą, wykluczyło od udziału w obradach wszystkich tych przewódców klas pracujących, którzy nie chcą przyznać nieomylności środkom proponowanym przez p. Jeoffrina i jego przyjaciół. Pierwszą ofiarą tej wyłączności był deputowany Clovis Hugues, który w oczach zgromadzenia tem zawinił, iż uczestniczył niegdyś w pogrzebie Ludwika Blanca, nazwanego „zdrajcą". Drugim z kolei potępionym był obywatel Fournière, który organizował w swoim czasie bezrobocie w Beseges i La Grande Combe, ale później wbrew rozkazom centralnego komitetu socjalistów paryskich ośmielił się w Narbonie wystąpić, jako kandydat poselski, przeciw reprezentantowi socjalizmu, p. Digeon.

Obradujący w sali Molièra robotnicy nie należą do żywiołów najgorszych w stronnictwie socjalnem, nazwali się oni „possibilistami" i wypierają się wszelkiego wspólnictwa ze stronnictwem anarchistów, gdyż do urzeczywistnienia swoich mrzonek pragną dążyć niekoniecznie drogą zamachów dynamitowych. Na pierwszem posiedzeniu obradował kongres w kwestji zagranicznych robotników i wpływu ich na położenie przemysłu francuskiego. Oczywiście zapatrywania były nader sprzeczne.

Najpierw delegaci majtków i palaczy przy machinach parowych w Marsylji żądali, aby rząd z całą surowością zastosował prawo, które postanawia, iż na okrętach francuskich nie może pracować więcej nad jedna dziesiąta część służby cudzoziemskiej. Delegaci związku Böttchera proponowali, aby robotników cudzoziemców wciągnąć do syndykatów, żeby się poznajomili z potrzebami robotników francuskich i przestali być materjałem, dostarczającym taniej pracy. Delegaci natomiast „proletarjatu pozytywnego żądali, ażeby nie dopuszczać, by pracodawcy przyjmowali robotników z zagranicy. Ktoby chciał, mniemali, przybyć do Francji dla szukania roboty, ten niech to czyni na własną rękę i ryzyko, lecz pracodawcy nie powinni wzywać obcych robotników i dawać im pewnych rękojmi. Kongres odrzucił wszystkie powyższe projekty i przyjął rezolucję, że w zasadzie nic nie można zarzucić napływowi do Francji robotników z innych krajów, że jednak trzeba uchwalić taryfy normalne, któreby miały moc obowiązującą, i że każdy pracodawca, któryby wykroczył przeciw tej taryfie, byłby karany grzywną pieniężną. W ten sposób, mniemano, konkurencja cudzoziemskich robotników nie mogłaby szkodliwie oddziaływać na stopę wynagrodzenia robotników francuskich. Prasa paryska socjalistyczna niezadowoloną jest z wyniku obrad kongresu.

Br. Z.

Reforma sądowa
w gubernjach północno-zachodnich.

II.

W poprzednim artykule staraliśmy się uwydatnić głównie najważniejsze szczegóły, odróżniające przepisy o wprowadzeniu reformy sądowej w kraju zachodnim, od takiejże ustawy, wydanej w swoim czasie dla Królestwa Polskiego.

Dzisiaj chcemy zapoznać czytelnika z ogólnym ustrojem sądownictwa w sześciu gubernjach zachodnich, według zapowiedzianej reformy.

W myśl ogólnych zasad ustawy z r. 1864-go, władze sądowe w kraju zachodnim rozpadają się na dwie kategorje, to jest urządzenia sądowo-pokojowe i sądy ogólne. Przeznaczeniem pierwszych jest rozstrzyganie spraw karnych i cywilnych mniejszej wagi, tak iż do juryzdykcji ich należą w ogóle sprawy karne o wykroczenia i przestępstwa, za które najwyższym stopniem kary jest zamknięcie w wieży na półtora roku, tudzież procesy cywilne, w których wysokość powództwa nie przenosi 500 rs. *) Wszystkie te sprawy zarówno wśród ludności miejskiej, jakoteż wiejskiej, rozstrzygają w 1-ej instancji sędziowie pokoju etatowi, czyli rewirowi, lub też honorowi (w zastępstwie pierwszych, albo na specjalne żądanie stron). Jedni i drudzy są mianowani z urzędu, pierwsi na czas nieokreślony, drudzy zaś na trzechlecie. Etat określa ściśle liczbę rewirów pokojowych w każdej gubernji, przeznaczając ich dla gubernji mińskiej—36, mohilowskiej i witebskiej—po 35, kowieńskiej—30, grodzieńskiej—29, wreszcie wileńskiej—27.

Instancję apelacyjną tworzą tu kolegjalne zjazdy sędziów pokoju, którychl iczby ustawa nie określa *a priori*. Wyroki zjazdów są już ostatecznemi. Apelować od nich nie można. Niezadowolonym z wyroku pozostaje jedynie tylko skarga kasacyjna do rządzącego senatu.

Tak się przedstawia sądownictwo pokojowe.

W sądach ogólnych odróżniać wypada sprawy roztrząsane przez sąd okręgowy ze współudziałem przysięgłych, od tych, które rozstrzygają sami sędziowie koronni. Do pierwszej kategorji należą tylko ważne sprawy kryminalne, grożące oskarżonym karą, połączoną z pozbawieniem lub ograniczeniem praw. Przysięgli orzekają tu o winie podsądnego, sędziowie koronni zaś kierują przebiegiem sprawy i następnie wymierzają karę, stosując się do werdyktu przysięgłych. Apelacja od werdyktu jest niedopuszczalną; jedynie w drodze skargi kasacyjnej do senatu uzyskać można, w razie wyraźnego naruszenia zasadniczych przepisów prawa, uchylenie wyroku i ponowne roztrząśnięcie sprawy przez sąd przysięgłych.

Natomiast we wszystkich sprawach, roztrząsanych bezpośrednio przez sąd koronny, a zatem we wszystkich bez wyjątku procesach cywilnych, oraz w sprawach karnych mniejszej wagi, oprócz senatu, jako trybunału kasacyjnego, spotykamy na Litwie i Białorusi dwie właściwe instancje, to jest: 1) sądy okręgowe w każdej gubernji i 2) izbę sądową w Wilnie. Lecz juryzdykcja izby sądowej wileńskiej, jako instancji apelacyjnej, rozciąga się tylko na 4 sądy okręgowe, mianowicie: wileński, kowieński, grodzieński i miński; zaś gubernje mohilewska i witebska przyłączone zostały pod względem terytorjalno-sądowym do nowootworzonej izby sądowej smoleńskiej.

Ta ostatnia, tak samo jak izba sądowa w Wilnie, składać się będzie ze starszego prezesa, prezesa departamentu, 8 członków, 2 sekretarzy sądowych, 6 pomocników sekretarzy, jednego sekretarza przy prokuratorze i 2 komorników. Urząd prokuratorski reprezentuje prokurator i dwaj jego towarzysze. Na kancelarję izby przeznaczono 8,000 rs., a na kancelarję prokuratora 2,800 rs. Tym sposobem ogólny etat każdej z dwóch nowo otwartych izb sądowych przedstawia sumę 73,600 rs.

Rzućmy z kolei okiem na etaty sądów okręgowych.

W sądach wileńskim, grodzieńskim, mińskim, mohilewskim i witebskim personel urzędniczy składa się z prezesa, 2 wiceprezesów, 9 członków sądu, 3 sekretarzy, 7 pom. sekretarzy i archiwisty, dalej prokuratora i jego sekretarza i w końcu starszego notarjusza. (Jest to urząd bardzo ważny, gdyż do niego to, wobec braku urządzeń hypotecznych w Cesarstwie, należy obowiązek prowadzenia ksiąg i wykazów wszelkich aktów rejentalnych. Pod zarządem starszego notarjusza znajduje się również archiwum notarjalne. Pod względem powagi i praw służbowych starszy notarjusz stoi na równi z członkami sądu.) Ogólny etat każdego z powyższych sądów, z włączeniem w to wydatków na utrzymanie kancelarji sądu (10,000 rs.), prokuratora (2,000 rs.)

---

*) W Królestwie Polskiem kompetencja sędziów pokoju i sędziów gminnych w zakresie cywilnym nie przenosi 300 rs., w dziedzinie karnej zaś kompetencja sędziów gminnych jest, na mocy prawa z r. 1882-go, mniejszą znacznie od władzy sędziów pokoju.

---

połowie XVI-go stulecia w Salzburgu. Maksyma jego brzmi: *mundus vult decipi ergo decipiatur* i jest dotychczas jednym z najważniejszych wynalazków, jakiemi niemcy zbogacili ludzkość. Doktrynie tej hołdują ludzie zawsze, a w pierwszej linji — wyznać trzeba z rumieńcem — szanowni bracia dziennikarze, a zagraniczni bardziej jeszcze niż nasi, bo my dopiero pod tym względem jesteśmy ich niepojętnymi uczniami. W upłynionym tygodniu, oprócz całego tuzina małych kłamstewek, puścili oni wielką bajkę elektryczną o otruciu się sułtana. Ale elektryczność nie jest niepoprawną jawnogrzesznicą i jeżeli co zbroi sama zaraz naprawiać zwykła, następne więc depesze doniosły natychmiast, że w całej tej trucicielskiej legendzie konstantynopolitańskiej najmniejszego źdźbła prawdy w postaci arszeniku nie było.

Oto jest do najmniejszej objętości skrystalizowane *resumé* głośnych wypadków zaszłych na szerokiej widowni świata w ciągu ubiegłego tygodnia. Pozostaje mi jeszcze tylko do opowiedzenia pewien wypadek cichy.

Niedawno w *Kurjerze* była opowiedziana wzruszająca i zajmująca, pomimo całej swej ekonomiczności, historja o dwunastu finansistach-liliputach z miasta Rochdale, leżącego w Anglji o dwie mile na północ od Manchesteru. Dwunastu finansistów-liliputów, żyjących z pracy rąk, składało się od r. 1846-go po 2 pensy tygodniowo. Zebrawszy pewien kapitalik, zaczęli nim obracać i obracali tak szczęśliwie, że dziś założona przez nich spółka dysponuje krociami funtów sterlingów i miljonowe robi operacje.

Otóż opowiem państwu pod sekretem, że i my mamy takie Rochdale.

Jest to wielkie miasto, którego nazwy przez dyskrecję nie wymienię. Powiem tylko, że leży o 18-ie wiorst na północ od Piaseczna i że w ostatnim tygodniu września liczyło 414,517 mieszkańców, jeżeli obliczenie dokonane na podstawie stosunku śmiertelności nie myli.

W mieście tym było nie przed 37-u laty, lecz przed tylomaż tygodniami, 18-tu kolegów pracujących w pewnej instytucji i wcale nieźle uposażonych. Otóż pewnego dnia tym naszym rochdalczykom przyszło na myśl pójść w ślady rochdalczyków angielskich i zbierać składki tygodniowe, jako zawiązek potężnego kapitału, który umiejętnie obracany miał kiedyś zrobić przewrót ekonomiczny w kraju.

Ustanowiono składkę po złotówce tygodniowo, wybrano kasjera, który był obowiązany wnoszone kwoty oddawać tymczasowo do kasy oszczędności, a nadto z dodatkowej niewielkiej składki sprawiono urnę oraz po 18 gałek czarnych i białych.

Urna i gałki były potrzebne, ponieważ postanowiono, że zebrane pieniądze będą mogły być użyte na jakiś cel produkcyjny i korzystny dopiero w takim razie, gdy na proponowany przez jednego członka obrót kapitału zgodzą się wszyscy jednomyślnie.

Szło tak przez 20 tygodni i wszystko odbywało się jaknajskrupulatniej według programu.

Stawiano przez ten czas rozmaite wnioski, ale wszystkie po kolei upadały. Były pomiędzy niemi nawet takie, co otrzymały po 17-ie głosów, ale jednomyślności nie było.

Tymczasem kapitalik w kasie oszczędności wzrastał powoli.

Nadeszły pierwsze dni czerwca. Jeden z naszych rochdalczyków zwołał zebranie, oznajmiając, że ma postawić ważny wniosek.

Gdy się zgromadzono, wnioskodawca zainterpelował kasjera:

— Ile też mamy w kasie kapitału wraz z procentem?

— 54 rs. 46 kop.—odrzekł kasjer.

— A od dziś za rok ile będziemy mieli?

Kasjer wziął ołówek i porachował śpiesznie.

— 199 rs. 89 kop.—odpowiedział.

— Więc jeszcze nawet nie dwieście — wzruszył ramionami wnioskodawca—a ileż będzie z procentami za lat pięć?...

Rachunek kasjera trwał trochę dłużej i dał rezultat 842 rs. 17 kop.

— Za pięć lat!... nawet jeszcze nie tysiąc!—zawołał pogardliwie wnioskodawca—a ileżby było, gdybyśmy zaraz te pieniądze postawili na loterji i wygrali główną wygraną?...

— Byłoby 63,750 rubli!...

Cyfra ta zelektryzowała zebranych.

— A zatem wnoszę, abyśmy za zebraną kwotę kupili bilet na loterję—zakonkludował wnioskodawca—mam nieomylne przeczucie, że wygramy.

Przez chwilę panowało głuche milczenie.

— Panowie, *veto*—odezwał się ktoś nareszcie—nie możemy naszego kapitaliku hazardować.

— I ja jestem temu przeciwny—przyświadczył drugi.

W tym samym duchu przemówił trzeci, piąty, dziesiąty, siedmnasty.

— Skoro tak, to przystąpmy do tajnego głosowania gałkami—zaproponował wnioskodawca.

— Poco? skoro wszyscy przeciw wnioskowi—zauważono z różnych stron.

— Dla formy!...

Formie stało się zadość. Przyniesiono urnę, rozdano gałki, potem każdy wrzucał po jednej.

Po obliczeniu okazało się 18 gałek... białych. Była więc nareszcie jednomyślność!...

Uchwała zapadła, ten i ów protestował półgębkiem, że rzucił białą gałkę tylko przez pomyłkę, ale nie zważano na to.

Nazajutrz wypowiedziano kapitał, odebrano pieniądze w trzy dni potem, kupiono bilet nr 13,097 i nastąpiło kilka dni gorączkowego oczekiwania...

Los sobie zażartował z rochdalczyków. Główna wygrana padła na nr 17,093. Gdyby tak trójka z siódemką pomieniały się na miejsca, marzenia ich byłyby spełnione... Niestety, zamiana nie nastąpiła i rochdalczycy nasi przekonali się, że piękny ich projekt istniał tylko niezgodą, a jednomyślność go zgubiła, wbrew przysłowiowej łacińskiej maksymie, którą na ich użytek należałoby przetrawestować w ten sposób: *Discordiae res parvae crescunt, concordiae maximae dilabuntur.*

W. Skiba.

i starszego notarjusza (3,000 rs.), wynosi 62,000 rs. W sądzie okręgowym kowieńskim przeznaczono na ten cel fundusz o 7,200 rs. większy (69,200 rs.) z powodu powiększenia etatu tegoż sądu o jedną posadę wice-prezesa i dwie pomocników sekretarza i paru kancelistów.

Przy sądach okręgowych urzędują towarzysze prokuratora, sędziowie śledczy, rejenci i komornicy; ilość ich w każdej gubernji jest odmienną, jak o tem przekonywa następująca tabelka:

	towarzysz. prokuratora	sędziów śledczych	rejentów	komorników
W gub. wileńskiej	7	25	24	10
„ kowieńskiej	7	26	31	11
„ grodzieńskiej	8	20	21	12
„ mińskiej	9	25	11	12
„ mohilewskiej	9	22	17	14
„ witebskiej	9	21	21	14

Miejsce stałego zamieszkania wszystkich tych urzędników w różnych miastach każdej gubernji określają osobne przepisy. Szczegóły te, jako mniej interesujące, pomijamy, poprzestając tylko na zanotowaniu, iż, co się rejentów tyczy, to Wilno posiadać ich będzie 5, — Kowno, Mińsk, Witebsk i Dynaburg po 4, Mohilew, Grodno, Brześć, Białystok i Połock po 3, wreszcie wszystkie miasta powiatowe w gubernjach: wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej, tudzież Wielicz i Rzeżyca (w gub. witebskiej) i Homel (w gub. mohilowskiej) po 2. Takaż sama cyfra notarjuszów wskazaną została dla trzech zamożniejszych miasteczek nadetatowych, któremi są Radoszkowice i Druja (w gub. wileńskiej) i Widze (w gub. kowieńskiej). Natomiast pozostałe miasta powiatowe w gubernji mińskiej, mohilewskiej i witebskiej, i nadto niektóre drobne miasteczka i osady mieć będą po jednej kancelarji rejentalnej.

Dla uzupełnienia niniejszego szkicu nadmienić wypada, iż woźnych sądowych, jako instytucji utworzonej specjalnie tylko dla Królestwa Polskiego, w kraju zachodnim nie znajdujemy; obowiązki ich (przestrzeganie porządku i spełnianie poleceń prezydującego na sesjach cywilnych i karnych, oraz doręczanie stronom pozwów w procesach cywilnych) spełniać tam muszą komornicy.

Powyżej, w krótkim zarysie, naszkicowaliśmy ogólny ustrój sądownictwa, które za dwa miesiące reforma sądowa powoła do życia w sześciu gubernjach „zachodnich” zamiast dotyczasowych urządzeń sądowych, przejętych nawskróś duchem kancelaryjnej biurowości. Do poświęcenia bliższej uwagi temu przedmiotowi skłoniło nas przekonanie, iż reforma sądowa na Litwie i Białorusi budzi u nas żywe a zupełnie naturalne zajęcie.

F. Nowodworski.

Pogrzeb Turgeniewa.

W ubiegły wtorek, jak już donosiliśmy, odbył się w Petersburgu pogrzeb znakomitego powieściopisarza. Obchód ten odznaczał się niebywałą wspaniałością i świetnością; cała, zda się, myśląca Rosja zjednoczyła się u trumny zmarłego.

Olbrzymi orszak pogrzebowy, liczący przeszło 200,000 głów, wymownym był dowodem pupularności pisarza, prawdziwym hołdem oddanym światłu i prawdzie.

Porządek podczas ceremonji wzorowy, spokój uroczysty, nastrój publiczności podniosły, wskazywały, jakie sfery brały głównie udział w pogrzebie męża, który był chlubą Rosji całej.

Ale przystąpmy do opisu samego aktu, według relacyj dzienników petersburskich.

Piękny słoneczny dzień jesienny zastał miasto w niezwykłym ruchu. Od najwcześniejszej godziny rannej dążyły ku dworcowi warszawsko-petersburskiemu tłumy publiczności pieszej i w powozach, oraz deputacje z wieńcami. O godzinie 9-ej cała przestrzeń koło dworca kolei, udrapowanego czarnem suknem z białemi szlakami, przedstawiała jedno morze głów, nad którem wznosiły się tu i owdzie wieńce i chorągwie. Wszystko, cokolwiek ma pretensję do inteligencji, zebrało się tutaj. Rząd reprezentowali: kurator okręgu naukowego petersburskiego i naczelnik miasta.

Wewnątrz dworca i na platformę, ku której miał podejść spodziewany pociąg z ciałem, dopuszczano tylko zarządzających obchodem, przedstawicieli stowarzyszenia literatów i kilku współpracowników pism, wreszcie osoby bliskie zmarłemu...

O godzinie 10-ej minut 20 świst lokomotywy dał znać o zbliżaniu się żałobnego pociągu. Gdy pociąg się zatrzymał i spostrzeżono wagon, oznaczony przybitym na nim wieńcem, wszystkie głowy odkryły się natychmiast. Z wagonu wyszedł p. Stasiulewicz, towarzyszący ciału od Wierzbołowa i otworzył drugą część wagonu, gdzie mieściła się dębowa, ze srebrnemi ozdobami trumna, zasypana mnóstwem wieńców i kwiatów.

W chwili, gdy duchowieństwo zaintonowało hymny kościelne, przyjaciele zmarłego i literaci, zdjąwszy wieńce, wynieśli na swoich barkach trumnę z wagonu i włożyli na karawan, zaprzężony w sześć koni. Nad wozem pogrzebowym wznosił się wspaniały baldachim ze złotej lamy, z takiemiż sznurami. Wierzch baldachimu zasypano wieńcami. Sam wierzchołek przyozdabiał wspaniały wieniec ze sztucznych kwiatów, otoczony drugim metalowym.

Pochód wyruszył z miejsca o g. 11-ej przed południem. Niedojrzany okiem szereg deputacyj wyciągnął się na wiorst parę. Deputacje szły według porządku swoich numerów. Cały las zieleni i kwiatów oznaczał drogę ich pochodu. Paręset najrozmaitszych wieńców metalowych i z żywych kwiatów uwitych odznaczało się wspaniałością i smakiem.

Zwracały uwagę: wieniec od rosjan w Paryżu ze srebrnych liści laurowych, wieniec srebrny z napisem: „*Les frènes de la famille de Viardot*“, niezwykle artystycznie wykończony wieniec, jakby z pajęczej tkanki, od artystów rosyjskich; wieniec od studentów, olbrzymich rozmiarów, z dwiema chorągwiami po bokach, z portretem Turgeniewa we środku, otoczonym niezabudkami i kwieciem, oraz wiele innych. Niepodobna wymienić 178-iu deputacyj od najrozmaitszych stowarzyszeń, korporacyj i instytucyj. Zaznaczamy tutaj deputację od uczącej się w Petersburgu polskiej młodzieży, która w liczbie 150-iu osób niosła srebrny wieniec z napisem polskim: „pisarzowi i obywatelowi“, deputację studentów petersburskiego uniwersytetu w liczbie 300 studentów, otaczających wieniec z róż białych w kształcie tarczy, deputację od bułgarów, akademji nauk, starożytnego Nowgorodu i inne. Bezpośrednio za trumną niesiono wieńce od rosjan w Paryżu i rodziny Viardot. Następnie szli bliscy zmarłego, pochód zamykały tłumy ludu i niezmierzony szereg powozów. Na drodze spotykały pochód grupy studentów wyższych zakładów naukowych petersburskich, śpiewających psalmy żałobne.

Nabożeństwo w cerkwi na cmentarzu wołkowskim zaczęło się o godzinie 10-ej i pół. Celebrował je biskup Sergjusz, otoczony kilkoma archimandrytami. Przeciągnęło się ono tak długo, iż zaledwie o godzinie 3-ej złożono trumnę nad grobem i zaczęły się mowy.

Zabrali głos nasamprzód rektorowie. Rektor uniwersytetu petersburskiego Bekiesow w obszernej swej przemowie zaznaczył, iż śmierć pisarza tylko wzmocniła wpływ jego, będąc jednym więcej dowodem niespożytości sił twórczych i ciągłości przejawów życia społecznego. Rektor uniwersytetu moskiewskiego Muromcow żegnał zmarłego w imieniu *almae matris*, która go miała zaszczyt wydać.

Literat Grigorowicz podniósł gorące objawy hołdu, jakie otoczyły po śmierci na dalekim Zachodzie i w Rosji zwłoki znakomitego pisarza, choć zmarły był tylko skromnym literatem. Czysta, bez skazy, pełna miłości dla piękna i prawdy działalność jego, powinna służyć za wskazówkę dla literackiej braci w ich własnej działalności. Całą mowę wypowiedział Grigorowicz wzruszonym głosem i zakończył słowy: „Żegnaj drogi, niezapomniany druhu, żegnaj do prędkiego widzenia!“

Po odczytaniu natchnionego wiersza poety Pleszczejewa publiczność rzuciła się tłumnie ku mogile. Rozrywano wieńce i kwiaty na pamiątkę po zmarłym. Pomimo ścisku wszakże nie było nieporządku ani starć żadnych.

Ściemniało się prawie, gdy tłum opuszczać począł cmentarz, płynąc do miasta potężną falą.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z liczby 150-u oficerów, którzy oświadczyli życzenie składania egzaminów celem wstąpienia do akademji mikołajewskiej sztabu jeneralnego, przyjęto tylko 100 kandydatów.

= W r. z. wszystkie poczty w państwie rossyjskiem przesłały pism perjodycznych 100,135,831, w roku zaś 1881-ym 96,221,533 egzemplarzy, wzrost zatem w ciągu roku wynosił przeszło 4 proc.

= Z powodu reformy służby pogranicznej i rozszerzenia jej atrybucyj odbieranie i wizowanie paszportów na granicy, w punktach gdzie przechodzą drogi żelazne, ma być powierzone tejże straży w miejsce żandarmerji, która dotychczas czynności te uskuteczniała. Reforma służby granicznej polega na wyłącznem oddaniu jej pod władzę departamentu celnego. Wszelkie przeto sprawy graniczne, zarówno dotyczące przewozu towarów jak i przejazdu osób, będą pozostawały w jej rękach.

= Ministerstwo komunikacyj w kwestji projektowanych w głównym zarządzie wojennych nowych przepisów o posługiwaniu się dla celów wojennym prywatnemi statkami i parochodami, przyjmując pod uwagę, iż takie ograniczenie właścicieli tych statków dotknęłoby w najżywotniejszych interesach przemysł rzeczny i morski, a na pogranicznych rzekach doprowadziłoay do starć w międzynarodowych stosunkach, postanowiło przystąpić do opracowania zasadniczych podstaw do nowych przepisów w porozumieniu z ministerjami finansów, spraw wewnętrznych i zagranicznych i następnie roztrząsnąć je w osobnej ku temu celowi komisji, złożonej z przedstawicieli wspomnianych zarządów przemysłu wodnego i komitetu handlowego.

= Ministerjum komunikacyj zadecydowało, iż przyjmowanie i wydawanie towarów przez ekspedycje kolejowe zawieszone będzie w dni Nowego roku, dwóch świąt Wielkanocnych, dalej Zielonych Świąt i Bożego Narodzenia. Natomiast w dni niedzielne, wigilję Bożego Narodzenia, wielki piątek i wielką sobotę oraz w święta uroczyste powyżej niewymienione, czynności ekspedycyjne trwać mają od godziny 8-ej do 12-ej w południe. Przesyłka i wydawanie towarów ekspedjowanych pośpiesznie oraz bagaży pasażerskich nie ulega żadnym ograniczeniom.

= Międzynarodowe towarzystwo opieki nad zwierzętami na ostatnim swoim kongresie zastanawiało się nad sposobami zabijania psów, chwytanych przez czyścicieli. Ze wszystkich znanych dotąd środków uprzątania tych zwierząt uznano za najodpowiedniejsze trucie ich gazem węglanym, które odbywać się może przy pomocy niewielkiego aparatu w zamkniętej izbie. Środek ten ma być zastosowanym u wszystkich czyścicieli miast w Cesarstwie i Królestwie, za przykładem innych miast Europy.

= Roboty kanalizacyjne mają być wkrótce przerwane. Obecnie, z powodu krótkich dni, robota przy budowie głównego przewodu ssącego od stacji rzecznej nad Wisłą do stacji filtrów na Koszykach trwa tylko ośm godzin dziennie. Roboty przygotowawcze na stacji rzecznej zostały dokonane, wszelkie jednak dalsze posunięcie robót jest już niemożliwe wobec zbliżającej się zimy. W ciągu zimy nadejdą machiny ssąco-tłoczące, od końca marca zaś rozpoczną się roboty ziemne. W każdym razie stacja ta będzie najpierw gotową. Stacja filtrów na Koszykach, wymagająca największych robót, może być gotową dopiero w ciągu lat dwóch, tembardziej iż dotąd nawet wstępnych robót nie rozpoczęto.

= Komisarzom skarbu miejskiego polecono bezzwłocznie przystąpić do wyegzekwowania zaległej i bieżącej składki ogniowej od nieruchomości w Warszawie, z zastrzeżeniem wszelkich środków egzekucyjnych, a nawet zajęcia w sekwestr dochodów z domów, które tej należności nie uiszczą. Nieopłacone dotąd składki zaległe wynoszą rs. 37,485, bieżące zaś rs. 50,300. Nadto komisarze mają ściągać przez egzekucję zaległe z lat dawnych, a dziś już nie istniejące opłaty od ubezpieczenia ruchomości, w kwocie ogólnej rs. 1,168. Przyśpieszenia w ściąganiu tych opłat wymagają naglące wypłaty z funduszu ogniowego, oraz konieczność zamknięcia rachunków z opłat od ubezpieczenia ruchomości, na co nalega ministerjum spraw wewnętrznych.

= Seminarjum duchowne, istniejące przy archidjecezji warszawskiej, liczy w r. b. 87-iu alumnów. Liczba ta jest znacznie większą niż w latach poprzednich.

= W dniu 17-ym listopada, o godz. 1-ej po południu, odbędzie się ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów oryszewskiej fabryki cukru.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się posiedzenie zgromadzenia młynarzy warszawskich.

= Sesja zgromadzenia bednarzy odbędzie się w przyszłą niedzielę, o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu.

= Biuro wydziału handlowego kolei warszawsko-terespolskiej przeniesione zostało do domu pod nr 18-ym przy ulicy Mazowieckiej.

= Naczelnik okręgu żandarmerji, jenerał-major Ś. J. C. M., hr. Kutaisow, powrócił z objazdu do Warszawy.

= Radca ubezpieczeń przy magistracie warszawskim, r. st. Radwan, na własne żądanie uwolniony został od obowiązków, które na jego miejsce poruczono p. Władysławowi Pawłowskiemu, właścicielowi posesyj na Pradze.

= Adwokat przysięgły Władysław Nowca mianowany został rejentem przy kancelarji hipotecznej sądu pokoju w Włocławku.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś zrana na scenie teatru wielkiego w obecności prezesa teatrów odbywali wstępną próbę debiutanci: Czartoryski, Borawska i Szymańska.

* Pani Ładnowska, artystka dramatyczna, powróciła z urlopu.

* W pojutrzejszem przedstawieniu „Fromonta i

Rislera" chorą p. Micińską, w roli pani Chèbe, zastępować będzie p. Figarska.

* Wkrótce na scenie teatru małego wystawtoną być ma trzyaktowa krotochwila francuska pt. „Papa" oraz jednoaktówka Feriera „Partja szachów".

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru wielkiego daną będzie „Aida", w której p. Warmut występując gościnnie odśpiewa partję Radamesa.

* W dniu jutrzejszym w sali resursy obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się koncert p. Wandy Miller-Czechowskiej.

Bilety są jeszcze do nabycia w zwykłych miejscach sprzedaży.

= Projekty.

Słyszeliśmy, iż w liczbie rozmaitych projektów i rad dla teatru, sypiących się obecnie jak z rogu obfitości, pojawiła się też myśl dawania przedstawień w salach redutowych.

Nie ma w tem wprawdzie nic niepodobnego do urzeczywistnienia, wątpimy jednak czyby to było miejsce odpowiednie i dogodne, a przytem nie zdaje nam się, ażeby władza miejska pozwoliła użyć na ten cel apartamentów świeżo obecnie odnowionych, z których i tak korzystają różne instytucje, urządzając w nich koncerty, odczyty i t. p. widowiska na cel dobroczynny.

= Z uniwersytetu.

W miejsce profesora Andrejewa wykłady patologji szczegółowej i terapji rozpoczął docent Łapczyński.

Dr Grot miał w tych dniach wstępną lekcję na katedrze literatur słowiańskich, zajmowanej poprzednio przez zmarłego Makuszewa.

Prof. kliniki terapeutycznej Lambl wyjechał do Pragi czeskiej, gdzie rozpoczął wykłady w miejscowej wszechnicy.

Otwarta w tym roku klinika oftalmiczna posiada dotąd dwa łóżka.

Z powodu braku miejsca studenci mają wstęp do tej kliniki tylko z profesorem i w liczbie nie większej nad dziesięciu.

Prof. Pawiński miał w dniu wczorajszym, wobec licznych słuchaczy, wstępną lekcję z nowego przedmiotu „Historja ustroju państwowego w Anglji".

= Lektorka.

P. Amelja Ernst, lektorka Sorbony, zamierza w połowie przyszłego miesiąca przybyć do Warszawy, celem wystąpienia tu z kilkoma konferencjami.

Pani E. bawiła w naszem mieście przed dwoma laty, wybrała jednak wówczas niefortunną porę dla swoich konferencyj, a mianowicie miesiące wiosenne, kiedy wszyscy wolą używać przechadzki, aniżeli słuchać nawet najpiękniejszej deklamacji!

= Uwagi hygienisty.

Dr Basedow, znany hygienista z Würzburga, rozesłał redakcjom czasopism naszych i zakładom szkolnym tutejszym uwagi swoje w przedmiocie utrzymywania w zdrowiu młodego pokolenia.

Jeden z takich okólników mamy przed sobą, a uderzyły nas szczególniej dwa jego ustępy.

Uczony lekarz twierdzi, że nadużycie gimnastyki dla dzieci o bujnym wzroście jest stanowczo szkodliwe, wycieńczając do reszty i tak już spracowany organizm, oraz iż obciążanie plecówdziecięcych tornistrami, spinanemi na przodzie, pociąga stanowczo złe skutki, zwłaszcza u dziewcząt.

= Zaćmienia.

W dniu 16-ym b. m. przypada częściowe zaćmienie księżyca, rozpoczynające się o godzinie 7-ej minut 23 rano.

Będzie ono widzialne na zachodnich wybrzeżach Afryki i Europy, oraz w Ameryce.

W dniu 31-ym b. m. nastąpi obrączkowe zaćmienie słońca, przypadające na czas pomiędzy godziną 10-tą wieczorem a 4-tą po północy.

Będzie ono widzialne dla części oceanu Spokojnego z przylegającemi wybrzeżami, oraz zachodniej strony Ameryki północnej.

= Ruch budowlany.

Właściciele nowych kamienic krzątają się z gorączkowym pośpiechem około przyprowadzenia swoich domów przed zimą do należytego porządku.

Domów tych powstało wiele, a może nawet zawiele i z tego powodu znaczna liczba lokali większych i mniejszych stoi pustkami.

Szczególniej zauważać to można w okolicach Hożej, Wspólnej i sąsiednich.

Właściciele domów w tamtych stronach dotychczas uparcie trzymają się raz postawionych cen i ciekawą jest zaiste rzeczą, czy ta wytrwałość z biegiem czasu się nie złamie?

= Z Nowej Pragi.

Nadzieja rychłego przyłączenia Nowej Pragi ze Szmulowizną i Targówkiem do Warszawy wpłynęła na podrożenie placów i całych posesyj przynajmniej o 15%.

Słyszeliśmy o pięciu tranzakcjach, które jedynie z tego powodu do skutku nie przyszły, gdyż sprzedawcy postawili zwiększone warunki, a kupujący nie chcą na nie przystać.

Mieszkania również zdrożały, chociaż wiele lokalów stoi pustkami.

Wszystkie zamierzone ulepszenia, jak zaprowadzenie nowych latarń, regulacje ulic zostały wstrzymane aż do czasu ostatniej decyzji co do przyłączenia przedmieść.

= Kolej konna do Wierzbna.

Słyszeliśmy, iż z wiosną r. p. Towarzystwo kolei konnej zamierza wybudować nową linję do Wierzbna, która byłaby przedłużeniem linji idącej obecnie przez szosę mokotowską do remizy.

Wykonanie tej myśli mogłoby wypaść nader korzystnie, gdyż przy braku spacerów w Warszawie znaczny kontyngens osób, korzystając z dogodnej komunikacji, zwróciłby się w tamtą stronę.

Linja ta służyć ma zarazem według projektu do tresury koni tramwajowych, które dla braku miejsca do nauki są wprost zaprzęgane do wagonów kursujących po ulicach miasta.

= Zarzucony projekt.

Przed kilkoma miesiącami zarząd kolei konnej wspominał coś o wprowadzeniu w użycie przyrządów do poruszania z miejsca wagonów.

Przyrządy te, praktykowane za granicą, zapobiegają zbytniemu forsowaniu koni.

Projekt ten upadł jednakże, a przynajmniej poszedł w odwłokę, jak wiele innych jemu podobnych.

Wobec zbliżającej się zimy, a z nią gołoledzi, należałoby bądźcobądź obmyśleć jakiś środek ulgi dla czworonożnych motorów.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym mieszkańcy ulicy Zgoda przerażeni zostali głośnym krzykiem zuchwałego automedona, który, powożąc jednokonką, starał się przekonać pasażera, iż mu się więcej należy, aniżeli dwukonnemu.

Reklamacje publiczności na brak dokładnej taksy mają zupełną rację bytu.

= Zażalenie.

Dochodzą nas słuszne zażalenia publiczności na niedostateczną obsługę w urzędzie telegraficznym tutejszym.

W godzinach rannych, gdy najwięcej przybywa interesantów, jeden tylko urzędnik spełnia całą czynność.

Czy nie możnaby temu zaradzić?

= Maskarada.

W dniu wczorajszym przez ulicę Mazowiecką postępowały dwie damy, których tualeta zwracała powszechną uwagę.

Jedna z nich, właścicielka brunatnej grzywki, przystroiła się w zupełnie rudą perukę spływającą w bogatych kędziorach na ramiona okolone futrzanym kołnierzem, pięknie odbijającym przy wiosennym słomianym kapeluszu.

Druga z pań uważała za stosowne — zapomnieć... obuwia, parasolka jednak i rękawiczki świadczyły, iż zapomnienie nie było skutkiem braku tej części ubrania...

Spora grupa uliczników towarzyszyła tej niezwyczajnej parze, czyniąc najrozmaitsze domysły o powodach podobnej maskarady.

= Niesmaczny żart.

Przed kilkoma dniami odbyć się miał ślub młodej pary, która od lat wielu oczekiwała na ten dzień z upragnieniem.

Zachodziła tu bowiem fatalna przeszkoda, a mianowicie pani D. była wdową, mąż jej zaś przed lat 6-ciu zniknął bez wieści za granicą.

Potrzeba więc było wyszukać miejsce, w którem D. zmarł i otrzymać jego sepulturę.

Dzięki usilnym staraniom udało się otrzymać sepulturę z Monachjum, gdzie D. zmarł w rok po wyjściu za granicę.

Gdy już wszystkie przeszkody zostały usunięte i kochająca się para miała stanąć przed ołtarzem, najniespodzianiej, w chwili wyruszenia orszaku ślubnego z domu do kościoła nadchodzi telegram następującej treści:

„Żyję i za kilka godzin będę w Warszawie."

Telegram wysłany był ze stacji Granica...

Naturalnie, iż ślub musiano wstrzymać i z trwogą oczekiwano zmartwychwstałego nieboszczyka.

Tak upłynęło cztery dni bez żadnej wiadomości.

Niewątpliwie był to żart, sprawcy którego postanowiono dochodzić.

= Konfiskata.

Przy rewizji piekarni w cyrkułach sobornym i wolskim skonfiskowano 42 funtów chleba nie mającego należytej wagi.

Chleb oddano na rzecz zakładów dobroczynnych, piekarzy zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Gdyby...

Gdyby pan Łukasz Ciborowski, ulatniając się w dniu onegdajszym z futrem bliźniego swego, nie był przez tegoż schwytany i poturbowany, nie dostałby się do szpitala, a gdyby się do niego nie dostał, nie byłby zeń uciekł nazajutrz, jak to właśnie w dniu wczorajszym uczynił.

Gdyby nie uciekał, nie potrzebowałby się przyzwoicie przyodziać, gdyby zaś nie potrzebował się przyodziać, nie potrzebowałaby ginąć innemu bliźniemu garderoba.

Gdyby nareszcie nie te wszystkie „gdyby", nie pisalibyśmy tych słów kilku i nie kończylibyśmy ich przestrogą: „Ostrożnie z garderobą".

= Ciekawa kradzież.

Janowi B., właścicielowi berlinki, skradziono na Wiśle w dniu wczorajszym... dwie kotwice żelazne.

Wobec takiej, szczególnej predylekcji rzezimieszków do niezbyt użytecznego żelaztwa trudno zaręczyć, ażali pewnego pięknego wieczora lub ranka nie zginie... most na przykład?

= Kradzieże.

W domu pod nrem 35 przy ulicy Chmielnej, uczeń felczerski, zabrawszy rzeczy i instrumenta swego pryncypała, ulotnił się bez śladu.

Z mieszkania Anieli B. pod nrem 6. przy ulicy Bielańskiej, skradziono w dniu wczorajszym dwie salopy, 750 rs. wartujące.

Przy ulicy Długiej pod nrem 37, niewiadomi złoczyńcy, wyłamawszy drzwi w mieszkaniu Stanisława N., zabrali ubrania i ruchomości na ogólną sumę 200 rs.

= Życie na włosku.

Na Krakowskiem-Przedmieściu 70-letni starzec Nuchim Białystok został najechany przez wagon tramwajowy i upadł.

Przytomny woźnica zdołał zahamować wagon tak blisko, iż kopyta końskie dotykały głowy leżącego starca.

Ten ostatni, oprócz lekkiego skaleczenia i śmiertelnego przestrachu, innego szwanku nie poniósł.

= **Wypadki**. Przy budowie domu nr 4 na Lesznie spadł z rusztowania robotnik Jan R. i poniósł ciężkie obrażenia na całem ciele.—Na Pradze Wojciech H., mocując się z Grzegorzem P., pchnął go tak silnie, iż P. padając złamał nogę.—Na Marszałkowskiej Eleonora Z., wysiadając z wagonu tramwajowego, upadła i zraniła się dotkliwie w głowę.—Na Żytniej pod nr. 8, Franciszek W. gotował w gorzelni smołę, która wybuchła płomieniem; ogień ugasili mieszkańcy.

= Odnowienie świątoni.

W parafji nowomiejskiej, powiatu rawskiego, gubernji piotrkowskiej, za staraniem miejscowego proboszcza, odnowiony został gruntownie kościół parafjalny.

Środków materjalnych dostarczyli parafjanie.

= Uwaga.

W Nowej-Aleksandrji (Puławach), według słów *Gaz. lub.*, daje się czuć dotkliwy brak księgarni.

Brak ten tem silniej występuje w porze letniej, gdy znaczna ilość osób inteligentnych przebywa na villegiaturze.

Czy nie dałoby się tam otworzyć jakiej małej księgarenki?

= Kaprys przyrody.

O nowym kaprysie przyrody donoszą *Gaz. lub.* z Lubartowa.

W jednym z ogrodów tamtejszych wiśnie powtórnym okryły się kwiatem.

= Teatr.

Goszcząca w Kaliszu truppa p. Grabińskiego wyjechała w ubiegły piątek do Sieradza, celem dania tam kilkunastu przedstawień.

Po wystawie truppa powróci do Kalisza na cały sezon zimowy.

= Obfitość owoców.

W okolicy Druskiennik urodzaj owoców w r. b. jest bardzo obfity.

Za dowód posłużyć może fakt, iż garniec gruszek, wprawdzie niedorodnych, sprzedają po 10 groszy.

= Skarga.

Jeden z właścicieli fabryk w Dąbrowie górniczej żali się w nadesłanym nam liście, iż niewiadomo z jakiego powodu na całą Dąbrowę dano w dniu wczorajszym, zamiast zażądanych 160 węglarek, tylko 4, co spowodowało dotkliwe straty, poniesione przez zarządy wszystkich kopalni i fabryk.

Te bowiem nie mogą ładować swoich produktów na terminowe obstalunki, ani też wstrzymać fabrykacji.

= Na polowaniu.

W dniu onegdajszym we wsi Łaskarzew za Wolą odbyło się wielkie polowanie, w którem uczestniczyło kilkudziesięciu myśliwych z różnych stron kraju, a głównie z Warszawy przybyłych.

Zabito sporo zwierzyny, mianowicie kuropatw i zajęcy, oraz powalono trzech rogaczów.

Nie obyło się jednak bez nieszczęśliwego wypadku.

Pan D. z Warszawy, stojąc na stanowisku przy zapalaniu cygara nieostrożnie pociągnął za cyngiel stojącej lufą do góry dubeltówki i spowodował wystrzał.

Kilkanaście śrucin trafiło nieostrożnego myśliwca w głowę.

Jakkolwiek same rany nie są niebezpieczne ranny jednak dostał gwałtownego zapalenia mózgu.

W dniu wczorajszym zaproszono na konsyljum dwóch lekarzy z Warszawy.

Ze świata.

× **Dr Antoni Rehman,** znany przyrodnik, profesor uniwersytetu lwowskiego, zaślubił w tych dniach p. Marję Zsitkowską, córkę urzędnika namiestnictwa.

× **We Lwowie** zmarł zaonegdaj Feliks Strzelecki, zasłużony profesor politechniki lwowskiej, wytrawny pedagog i pracownik na niwie literacko naukowej. Urodzony dnia 4-go października roku 1843-go w Goleszowie, w powiecie mieleckim w Galicji, Strzelecki od lat dziecięcych okazywał niepospolitą skłonność do badań przyrodniczych. Ten kierunek jego umysłu stał się widocznym w szkołach tarnowskich, skutkiem czego za poradą nauczycieli udał się dla dalszych studjów do Wiednia. Po ukończeniu nauk zmarły zajął wybitne stanowisko między specjalistami we Lwowie i stał się jednym z najużyteczniejszych profesorów tamecznej szkoły technicznej. Strzelecki pisał bardzo wiele, a przytem jako człowiek inicjatywy, powołał do życia kilka stowarzyszeń naukowych i czasopism specjalnych. Z większych jego prac wymienić wypada „Teorję eliminacji", o której w sprawozdaniach instytutu francuskiego z roku 1853-go zaszczytną znajdujemy wzmiankę, dalej „Badania fizykalne", tłumaczone na język niemiecki i rzecz „O czystości powietrza". Pisał też Strzelecki wiele w języku niemieckim i do czasopism specjalnych belgijskich nadsyłał swoje rozprawy. Prac tych jednak dla braku miejsca tutaj nie wymieniamy. Zasilał również *Kosmos* i inne pisma przyrodnicze. W ostatnich latach nominowany rektorem Akademji technicznej, jako jej zwierzchnik położył prawdziwe zasługi. Człowiek nieskazitelnej prawości, obywatel żarliwy, cieszył się ś. p. Strzelecki czcią i szacunkiem współobywateli.

× **W Kołomyi** zmarł w tych dniach, przeżywszy lat 98, Franciszek Dąbrowski, żołnierz b. wojsk polskich, napoleończyk, uczestnik bitwy pod Samosierra.

× **Jednocześnie z trzęsieniem ziemi** w Ołomuńcu powtórzył się ten objaw w Zagrzebiu i Cilli.

× **W Badenie** projektują nowy, wielkich rozmiarów i z największym komfortem urządzony kurhaus. Kilka już planów złożono na ręce budowlanego komitetu.

× **Licytacja** wspaniałej bibljoteki księcia Dalberga, zgromadzonej na zamku Herrnsheim, rozpocznie się niebawem w Augsburgu za pośrednictwem firmy Butscha (A. Kuczyńskiego). Początek rzeczonym zbiorom dał znany, zwłaszcza z biografji Szylera, mecenas sztuki Wolfgang ks. Dalberg, urodzony w roku 1750-ym.

× **Cała redakcja** czasopisma *Zittauer Morgen Ztg* została w tych dniach za zamieszczenie skandalicznego artykułu aresztowaną. Donosi o tem berlińska *Volks-Ztg.*

× **Dla zapoznanych autorów** otwiera się wyborna sposobność spożytkowania rękopisów, niekwalifikujących się nigdzie do druku. Oto pewien bawarski wydawca, Haas z Hilpoltstein, ogłasza prospekt na pismo pod tytułem: *Dichterwiege* (kolebka poetów). Każdy prenumerator, trudniący się szlachetnym kunsztem artystycznego tworzenia, ma prawo nietylko nadsyłać swoje produkcje pod adresem redakcji, lecz nadto może wymagać, aby takowe niezwłocznie były zamieszczone... Z takich nadesłanych artykułów składać się będzie całe pismo, kosztujące kwartalnie tylko dwie marki. Zatem panowie nie utrudzajcie już więcej... redakcyjnych koszów, tłumaczcie lub każcie tłumaczyć wasze utwory i posyłajcie co rychło pod adresem p. Haas do Hilpoltsteinu!...

× **Światło elektryczne** zajaśnieje w dniu 1-ym listopada r. b. w teatrze stuttgardzkim. Jest to pierwsza niemiecka scena zdobyta dla cudotwórczych lamp Edisona.

× **Meissonier** nadesłał jeszcze jeden obraz do paryskiego „Salonu". Płótno, zdaniem krytyki, jedno z najprzedniejszych mistrza, zatytułowane jest „Przybycie gości" i przedstawia scenę z czasów Ludwika XIII-go.

× **Cudzoziemcy we Francji** pokaźną zajmują rubrykę w spisach tamtejszej ludności. W roku 1881-ym przebywało stale we Francji: 432,265 belgijczyków, 240,733 włochów, 81.986 niemców i t. d.

× **Nowy jenerał jezuitów,** Anderledy, liczy obecnie 64 lat. Skromny wielce w zachowaniu się, w manierach arystokrata, obdarzony jest żelazną siłą woli. W zakonie używa sławy lubiącego spokój i zgodę człowieka. Pater Anderledy złożył śluby uroczyste t. z. *professione solennae* jeszcze w roku 1855-ym.

× **Gwałtowna burza** szalała dnia 3-go b. m. w północnych Włoszech. W okolicach Werony spadły grady i wicher poniszczył lasy i budowle, nad jeziorem Garda dotkliwie ucierpiały winnice i drzewa oliwne. Statek kursujący po jeziorze, nagłą zaskoczony burzą, nie mógł przybić do brzegu i pasażerów na łodzie powysadzał.

× **Nowo otwarty teatr londyński** „Alhambra" rozpocznie szereg przedstawień operą „*The Golden Ring*".

× **Adelina Patti** odjeżdża do Ameryki dnia 27-go b. m. Tam też udaje się wkrótce Marcelina Sembrich.

× **Ślepi w Japonji** nie doznają tak opłakanego jak u nas losu. Ociemniały ubogi znajduje tam dla siebie specjalne zatrudnienie, pozwalające mu zawsze mieć kęs chleba pod ręką. Japończycy bowiem nie odpoczywają na sposób europejski. Stronią oni fizyczną pracą lub długą przechadzką, poddany mikady nie kładzie się i nie siada—lecz każe sobie całe ciało naciskać, nacierać, słowem przywracać muskułom utraconą elastyczność. Tą właśnie operacją zajmują się w Japonji... ślepi, wykrzykując po ulicach i rynkach miast cenę takiego, jak to francuzi nazywają *massage*. Specjalista od miętoszenia ciała nazywa się tam *amna* i ma wcale przyzwoite dochody. Oprócz tego ślepi trudnią się nakłuwaniem ciała minjaturowemi szpilkami, co u japończyków weszło w modę, jakoby ze względów hygjenicznych. Operacja ta wymaga doskonałej znajomości anatomji, a nigdy nie zdarza się, aby nakłuwający ociemniały obraził który muskuł lub zranił operowanego...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

K. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

F. M. z Petersburga („Bóg zapłać") rs. 3.

— Wobec różnego rodzaju biednych na bruku miasta naszego żyjących, są w znacznej liczbie tacy co nie żebrząc, a koleją nieszczęśliwych wypadków bez własnej winy, z dobrobytu do ostatniej doprowadzeni nędzy, w cichości i bez skargi los swój znoszą, a przy późnym wieku i niezdrowiu jedynie sprzedażą od czasu do czasu pozostałych ruchomości od głodu się ratują. Do rzędu takich należąca osoba złożyła w naszej redakcji obraz Matki Boskiej Bolesnej pędzla Smokowskiego, malowany na płótnie i takowy na rs. 15 ocenia. Dobroczynny nabywca wybawiłby ją w ten sposób z najsmutniejszego, wyjątkowo biednego położenia.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Kostecki,** urzędnik izby skarbowej, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 11 b. m., przeżywszy lat 50. W smutku pozostała siostra zaprasza kolegów, krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego dnia 13 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3484—

† Ś. p. Karol **Wilhelm,** obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 11 października r. b., o godzinie 10 wieczór, w wieku lat 83. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 14 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3483—

† Ś. p. Edzio **Mędrzecki,** zasnął w Bogu dnia 11 października r. b. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Mokotowskiej nr 1A, dnia 13 października, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3478—

† Ś. p. Marja Walerja **Morycz,** zakonnica zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny w Jarosławiu, w Galicji, po kilkoletnich bolesnych cierpieniach, przyjąwszy ostatnie sakramenta św., w dniu 7 b. m. Bogu ducha oddała. Za spokój jej duszy odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), na Krakowskiem-Przedmieściu, w sobotę, dnia 13 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, msza św., na którą w ciężkim smutku pogrążeni ojciec i siostra zmarłej zapraszają krewnych i życzliwych. —3480—

† Ś. p. Pawel **Majewski**, b. urzędnik b. komisji skarbu, ostatnio urzędnik Banku handlowego, przeżywszy lat 55, po krótkiej chorobie zmarł dnia 11 października. Pozostała w nieutulonym żalu żona i dzieci zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające dnia 14 b. m., w niedzielę, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3485—

† Jutro, dnia 13 b. m., w sobotę, jako w wigilję bolesnej rocznicy imienin nieodżałowanej ś. p. jeneralnego sztabu jenerał-lejtenanta Kaliksta **Witkowskiego,** b. prezydenta miasta Warszawy, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy nieboszczyka, w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, o godzinie **10-ej** zrana, na które to nabożeństwo w dozgonnym żalu pozostała wdowa najuprzejmiej zaprasza życzliwych, a po nabożeństwie na kondukt żałobny przy grobie na Powązkach. —3465—

† W dniu 13 października za spokój duszy ś. p. Juljana **Czechowicza,** jako w drugą rocznicę śmierci, w kościele katedralnym, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo. na które pozostała rodzina zaprasza kre- —3477—
wnych, przyjaciół i znajomych.

† Za duszę ś. p. Józefa **Koprowskiego,** w dniu jutrzejszym, dnia 13 października, jako w dziewiątą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —3475—

† W dniu 13 b. m., w sobotę, jako w przeddzień imienin ś. p. Kaliksta **Potkańskiego,** odprawione będą msze św. za spokój duszy jego, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), przy placu Teatralnym.

† Dnia 13 października, w sobotę, jako w rocznicę imienin ś. p. Edwarda **Gorczyczewskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała matka wraz z rodzeństwem zaprasza. —3469—

† W sobotę, dnia 13 października, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Hermanów **Gierosińskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana. —3472—

† Jutro, w sobotę, dnia 13 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś. p. Wincentego i Anny z Ruszkowskich małżonków **Markowiczów,** na które pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. —3466—

† Jutro, o godzinie **9 i pół** zrana, jako w drugą rocznicę zgonu nieodżałowanej pamięci Pauliny z Sommerów **Basińskiej,** odprawioną zostanie za spokój jej duszy żałobna wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na którą pozostały syn uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —3471—

† W sobotę, dnia 13 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Edwarda **Schreder,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i znajomych. —1014

† W dniu 13-ym b. m., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy cmentarnej odprawioną zostanie msza św. za duszę ś. p. Stanisława **Klickiego,** a to z legatu przez niegdy Eugenję Klicką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —1015—

† W dniu 15 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Teresy **Janiszewskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa, wprost ulicy Królewskiej, na które pozostały mąż uprzejmie zaprasza. —3470—

† Po ciężkiej stracie, jaka nas dotknęła, za najpierwszy poczytuję obowiązek złożyć publiczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę ś. p. mężowi mojemu w odprowadzeniu zwłok jego na cmentarz kamionkowski, a przedewszystkiem szanownym zwierzchnikom i kolegom biurowym, którzy dowodem przyjaznej pamięci dla zmarłego chrześcijańską nam sprawili pociechę.

—1018— **Natalja Nowicka z dziećmi.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 10-go października. — Kilka organów prasy rosyjskiej podało przed niedawnym czasem pogłoskę, jakoby istniał zamiar przywrócenia granicy celnej między Królestwem Polskiem a Rossją. Ponieważ zaś wiadomość ta znalazła wiarę w niektórych organach zagranicznych, przeto *Nowoje wremja* powraca do tej sprawy i wypowiada o niej swoje zdanie, zapatrując się, rozumie się, na podobny projekt jako nieprawdopodobny i zarazem niepraktyczny. Przedewszystkiem zamysł oddzielenia Królestwa od Cesarstwa granicą celną nie daje się pogodzić z dążeniem do zlania pierwszego z drugiem. Nareszcie pyta się *Nowoje wremja*, jakiż skutek mieć może przywrócenie granicy celnej? oto ten tylko, że doprowadzi do niechybnego zamknięcia w Królestwie mnóstwa fabryk i zakładów przemysłowych, zabije handel i spowoduje straszną ekonomiczną kryzys, której następstwa mogą przybrać jeszcze szersze rozmiary. Myśl przywrócenia linji granicznej, którą poruszyło kilku fabrykantów z Moskwy, należy do nader niefortunnych. Jeżeli *Nowoje wremja* występowało energicznie w sprawie surowego odgraniczenia się od Finlandji i dowodziło potrzeby takiego odgraniczenia, to jedynie z tego powodu, że Finlandja ma odrębną taryfę celną — dla Królestwa Polskiego zaś rządzącego się tąż samą taryfą co i całe państwo, wzgląd ten nie istnieje. Szybszy rozwój przemysłu w Królestwie Polskiem warunkuje się szczęśliwem położeniem geograficznem, obfitością własnego węgla kamiennego i wreszcie nieoględnością fabrykantów z wewnętrznych gubernij, opierających się na wysokiem cle i dążących wciąż do podnoszenia cła wwozowego aż do niemożliwości. Cło ochronne jest obosieczną bronią, a przy obciążeniu towaru opłatą wynoszącą 75 do 100% jego wartości, przenoszenie gotowych fabryk w nadgraniczne miejscowości Królestwa Polskiego stało się interesem bardzo zyskownym. Posunięcie linji celnej może mieć tylko ten skutek, że niemieckie fabryki, istniejące teraz w gubernjach Królestwa, posuną się do Kurlandji, do kowieńskiej gubernji i położenie w niczem a niczem się nie polepszy. „Możnaby—pisze w końcu *Nowoje wremja*—natworzyć jeszcze mnóstwo projektów komór, a pro-

jekta te w niczem pod względem nielogiczności nie ustępowałyby projektowi nowego oddzielenia Królestwa Polskiego od Rosji pasem celnym. Pas ten zniesiony jeszcze w r. 1851-ym, kiedy Królestwo Polskie było politycznie wyróżnione, miał znaczenie jedynie tylko autonomji administracyjnej, ekonomicznej zaś wagi nie przedstawiał nigdy. Jeżeli chodzi komu o odgraniczenie dawnych polskich prowincyj, to należałoby poprowadzić ową linję ponad Dźwiną zachodnią i Dnieprem. Jeżeli zaś chodzi o wzięcie w opiekę wewnętrznych fabryk przeciw współzawodnictwu półzagranicznych, to ową linję trzebaby umieścić jeszcze dalej, od jeziora Ładogi ku Bessarabji, tak aby zagarnęła Petersburg, prowincje nadbałtyckie, gubernję kowieńską, Białystok, Wołyń, gdzie istnieje mnóstwo pasorzytnych fabryk, stworzonych przez taryfę ochronną. Czy nie łatwiej byłoby zamiast owych podziałów zająć się wprost gruntownem przejrzeniem taryfy celnej, oprzeć ją na racjonalniejszych podstawach i zastosować do istotnego położenia rzeczy?"

Petersburg 10-go października. — Towarzystwo dróg południowo-zachodnich otrzymało od skarbu pożyczkę 400,000 rs. na koszta wzniesienia budynków stacyjnych.

Petersburg 10-go października.—Ze Skopina piszą do dzienników tutejszych, że wszyscy oskarżeni w sprawie bankructwa tamtejszego banku miejskiego odebrali już od sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, wezwanie do stawienia się w rjazańskim sądzie okręgowym, a to dla wysłuchania aktu oskarżenia. Oddani pod sąd, względnie do stopnia udziału w przestępstwie, zostali podzieleni na trzy kategorje.

Rewel 10 go października. — Wczoraj przybył tu z Petersburga rannym pociągiem zarządzający ministerjum marynarki i natychmiast odpłynął fregatą „Władimir Monomach" do Kopenhagi.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego."

Berlin 10-go października.—Z Hamburga i Altony wydalono w ostatnich czasach znowu wielu socjalistów.

Berlin 10-go października. — Muktar basza przedłużył o kilka dni swój pobyt tutejszy. Poseł niemiecki przy dworze włoskim, baron Keudell, udał się do Friedrichsruhe.

Paryż 10-go października. — Książę Fernan Nunez został odwołany i odjeżdża dzisiaj wieczorem. Żądania Hiszpanji uważają nawet w umiarkowanych tutejszych kołach za przesadzone, zwłaszcza, iż poseł oświadczył się kilkakrotnie zadowolonym z danego zadośćuczynienia.

Paryż 10-go października. — *République française* i *XIX Siècle* zamieszczają dzisiaj jednobrzmiące oświadczenie, iż Francja uważa sprawę wypadku, zaszłego na dworcu kolei północnej, za załatwioną przez krok, jaki podjął pierwszy urzędnik rzeczypospolitej. Jeżeli dwór madrycki rości dalsze pretensje, przekracza swoje prawa i nie może spodziewać się uległości ze strony gabinetu paryskiego.

Paryż 9-go października.—Ajencja Havasa donosi: „Gubernator Sajgunu otrzymał pozwolenie od króla, ażeby administrację podatków pośrednich w Kambodży wykonywały organy francuskie."

Paryż 10-go października.—*Liberté* donosi, iż rząd nie otrzymał dotąd wiadomości o rozpoczęciu układów z „czarnemi flagami". Przed zajęciem Sontay i Bacninh nie może być mowy o układach.

Paryż 10-go października. — Wydział budżetowy izby deputowanych rozpoczął dzisiaj swe prace. Na posiedzeniu obecnym był także p. Wilson (a więc nie wyjechał? *przyp. red.*).

Madryt 10-go października. — Sagasta wręczył królowi w środę zbiorową dymisję gabinetu. Król przyjął takową i zaprosił Sagastę, aby odwiedził go we czwartek. Dymisja nastąpiła wskutek postanowień powziętych jeszcze przed podróżą królewską. Sądzą, iż Sagasta otrzyma polecenie utworzenia nowego ministerjum.

Rzym 10-go października. — Ojciec św. przyjmował dzisiaj księcia biskupa wrocławskiego.

Belgrad 10-go października. — P. Kristicz zamierza nie naruszać konstytucji, a prawo prasowe wykonywać w liberalnym duchu. Proces przeciw Samouprawie został zaniechany. Ogłoszony dzisiaj okólnik Kristicza do prefektów zaleca im sumienne wypełnianie obowiązków i ścisłą bezstronność. Zasadą rządu jest urzeczywistniać to wszystko, co król w zgodzie z konstytucją uważa za korzystne dla kraju. Wszystkie zapory usunąć należy przez rozumną oświatę. Każde nadużycie prawa będzie surowo ścigane.

Belgrad 10-go października.—Minister skarbu zamierza utworzyć komisję, celem zbadania finansowego położenia kraju. Komisja ta ma zająć się wykreśleniem wszystkich zbytecznych pozycyj w budżecie wydatków i obmyślić środki przywrócenia równowagi w zarządzie skarbu.

Sofja 10-go października. — Zgromadzenie narodowe odroczyło się do dnia 27-go listopada, aby dać czas rządowi do ułożenia budżetu. Po zebraniu się ponownem zgromadzenie przystąpi do uchwalenia żądanych przez księcia zmian w konstytucji tyrnowskiej, które następnie przedłożone zostaną „wielkiemu zgromadzeniu".

Kair 10-go października.—Dekret amnestji został urzędownie ogłoszony.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Lwów 12-go października.

Z powodu nieobecności cesarza w Wiedniu, termin zamknięcia sejmu nie jest dotąd stanowczo postanowionym. Na dzisiejszem posiedzeniu przyjęto wniosek Romanowicza przedłużenia kadencji rad gminnych i wydziałów powiatowych na okres sześcioletni. Zoll referował sprawę polepszenia stanu suplentów gimnazjalnych, którą w myśl jego wniosku załatwiono.

Wiedeń 12-go października.

W Prizreniu u jednego z begów zabrano 250 sztuk broni i amunicję. Turcy z całym pośpiechem pomnażają siły zbrojne w Albanji, spodziewając się nader krwawej walki.

Madryt 12-go października.

Minister spraw zagranicznych zarządził rzeczywiście odwołanie z Paryża ambasadora ks. Fernana Nunez. Ambasador remonstrował przeciw temu, wskutek czego gabinet podał się do dymisji, zaś ks. Fernan Nunez pozostał na dotychczasowem stanowisku.

Kair 12-go października.

Szef niemieckiej komisji sanitarnej odkrył grzybek choleryczny.

Petersburg 12-go października.

Ajencji północnej donoszą, iż Najjaśniejszych Państwa w powrocie do Petersburga odprowadza ks. Waldemar duński.

Petersburg 12-go października.

Minister dóbr państwa wniósł do rady państwa projekt środków, pobudzających do zasiewania lasów.

Petersburg 12-go października.

Według danych, zebranych przez departament rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego, urodzaj pszenicy i żyta we Francji uważany jest za niższy od średniego. W Wielkiej Brytanji urodzaj pszenicy również niższy od średniego. W północnym pasie Austrji zbiór pszenicy w ogóle dobry, urodzaj żyta średni, nieco gorszy od urodzaju pszenicy. W Węgrzech urodzaj w ogóle mniej lub więcej niższy niż średni. W Niemczech urodzaj wypadł daleko gorszy od przeszłorocznego, a ponieważ zeszłoroczny urodzaj równał się średniemu, więc urodzaj roku 1883-go niższym jest od normalnego; w wielu miejscowościach Prus Wschodnich pszenica i żyto ucierpiały od ciągłych deszczów. We Włoszech urodzaj pszenicy mniej więcej niżej średniego. Ogólny wniosek da się wyciągnąć następujący: urodzaj w głowniejszych państwach Europy zachodniej nie tylko jest gorszym od zeszłorocznego, lecz niższym od średniego. W Stanach Zjednoczonych urodzaj pszenicy okazał się niższym od średniego, lecz niedobór pokrywa aż nadto zbiór pszenicy jarej. Indje wschodnie rozporządzają na eksport około 90 miljonami pudów pszenicy. W Egipcie urodzaj pszenicy obliczają na 20% wyżej od średniego.

Petersburg 12-go października.

Podczas burzy, która powstała kilka dni temu na jeziorze Ładoga, rozbiło się u brzegów finlandzkich przeszło 30 statków. Wiele osób utonęło. Koło jednej tylko miejscowości Koniewca, fale wyrzuciły na brzeg 16 trupów.

GIEŁDA.

Dnia 12-go października roku 1883-go.

Wiele się złożyło danych do zwrócenia działalności giełdy warszawskiej w kierunku wprost przeciwnym temu, jaki w ostatnich dniach panował. Pierwszym i najważniejszym tego stanu rzeczy czynnikiem było—rozumie się—podniesienie się kursu rubli w Berlinie, jak to z wczorajszych notowań urzędowych widzieliśmy. Dalej poparły notowanie to wiadomości z zebrań przedgiełdowych dzisiejszych, które doniosły o zamiarze płacenia 20.25 za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, czyli o 25 fenigów wyżej niż wczoraj. Wreszcie dopomogła rozwojowi kierunku zniżkowego walut obcych zwiększenie się chęci do interesów wynikłe z natury rzeczy, a mianowicie z powodu, iż przez dwa dni ostatnie, jako świąteczne dla izraelitów, mało bardzo lub wcale (jak wczoraj) interesów nie dokonywano.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano już tylko 50.02½, płacić jednak tak drogo nikt nie chciał i kurs płacony obniżył się do 49.97½, czyli w porównaniu z onegdajszym o 22½ kop. na 100 rs. Krótkoterminowemi, jak zwykle, obracano więcej, 49.97½ z początku płacono, lecz później i to wydało się zbyt wysokim kursem, obniżono go więc do 49.95, 49.92½, a w końcu wyżej 49.90 płacić nie chciano, przy żądaniu 50 rs. za 100 m.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowemi wekslami po 49.90 tranzakcyj dopełniono. Różnica w porównaniu z końcowym kursem środowym wynosi 20 kop. na korzyść dnia dzisiejszego.

Na **Londyn** za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych 10.14 tylko, znowu o 3 kop. taniej niż wczoraj żądano. Płacono 10.13 z początku, później 10.12½, a w rezultacie tylko 10.12. Po tym ostatnim kursie jednak postali niezaspokojeni nabywcy.

Na **Paryż** długoterminowe weksle po 40.50 za 100 fr. ofiarowywano. Płacono 40.45, później 40.40, a w końcu tylko 40.37½. Na krótki termin 40.40 i 40.30 płacono przy żądaniu 40.45.

Na **Wiedeń** 85.20 żądano za 100 fl., lecz zaledwie 84.95 i 84.90 płacić chciano.

Obroty, nieco większe od tych, jakie w ostatnich dniach a nawet i od początku tygodnia dopełniono.

Papierami również obrót znaczniejszy znacznie i kursa też o drobnostkę mocniejsze. Za listy likwidacyjne większe 88.20 żądano i znalazł się kupiec po 88, mniejsze 87.85 w żądaniu. Pożyczka wschodnia ofiarowywana po 91.70. Za bilety banku państwa II emisji płacić chciano 93, lecz nie było oddawcy.

Listy zastawne ziemskie serji I 100.10, 100 i 99.95 w żądaniu. Płacono za lit. A 99.85 i nawet 99.90, za B 99.75 i 99.60. Serji III 99.80, 99.70 i 99.60 żądano. Płacono za 99.65. A tyleż i 5 k. niżej za B, oraz 99.50 za małe.

Miejskie 96.50, 93.90, 93.15 i 93. I ostatnie po 92.85 i 92.80 płacono.

Łódzkie 86, 85, 84.75.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12½. Usposobienie dla weksli obcych niekorzystne. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.92½ ofiarowywano. *J. Wł.*

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 12-go października 1883 r.

Wystawiono na sprzedaż 300 korcy pszenicy i około 500 żyta.

Co do gatunków, były one przeciętnie średnie. Były wprawdzie też na targu partje, szczególniej żyta, bardzo wyborowego, lecz nie w wielkiej ilości. Pszenica prawie wyłącznie średnia.

Płacono za pszenicę bardzo dobrą średnią, prawie wyborową, 8 rs. 70 kop. do 9 rs. 15 kop., średnią od 8 rs.

Żyta jedna partja mała, bardzo pięknego, osiągnęła 6 rs. 60 kop., lecz ceny tej za normalną uważać nie można i wątpić należy, aby nawet tak dobre ziarno w większej ilości, zbliżoną po tej wysokości, cenę osiągnęło. Dobre żyto po 6 rs. do 6 rs. 15 kop. sprzedawano chętnie, średnie 5 rs. 40 kop. do 5 rs. 45 kop.

Handlujący żytem tranzytowem dosyć znaczne partje ofiarowywali, lecz nawet po niższych cenach nie mieli odbiorców.

Owsa 200 korcy na sprzedaż wystawiono — różnych gatunków i po różnych je też cenach sprzedano 3 rs. 15 kop. do 3 rs. 50 kop. wedle gatunku.

Siana obfitość. Sprzedawano je po 30 do 50 kop., to jest po cenach stosunkowo wysokich.

Słomy również dużo. Cena 30 do 35 kop. za pud.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Aida" (ostatni występ p. Warmuta). Jutro: „Lunatyczka" (występ panny Varesi i p. Defalco). — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Bettina". Jutro: „Na wsi".

DOLINA SZWAJCARSKA.

W sobotę, dnia 13 października 1883 r.

Wielki bal maskowy.

Cena wejścia: Damy kop. 55.
(1019) „ „ Panowie rs. 1 kop. 5.
Początek balu o godzinie 11-tej wieczorem.

Od Lecznicy I-ej (Niecała nr 7),
Dr **Dobrski** rozpoczął przyjęcie chorych w Lecznicy i w domu (Królewska nr 6, od 4—6). (3445

— Dr W. ***Kapliński,*** ordynator kliniki chorób kobiecych, przeprowadził się na Orlą 7. Przyjmuje od 4 do 6. (3412)

3417 Dr **Grodzki** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***Michał Kępiński, okulista,*** zamieszkał w Warszawie przy ulicy Włodzimierskiej nr 9. Przyjmuje od 1—4. (3269)

Stowarzyszenie wzajemnej pomocy Subjektów handlowych w Warszawie.
Zarząd Stowarzyszenia ma zaszczyt podać do wiadomości, że w dniu 13 b. m. ***punktualnie*** o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Karmelickiej nr 14, zwyczajne ogólne zgromadzenie członków. (1000)

— Dentysta ***M. H. Neumark,*** b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr **9.** (3423)

— Dnia 4-go października w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), rozpoczęła się nauka ***KWIATÓW*** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. (975)

Kandydat praw S. SZYFER, adwokat, powrócił do Warszawy. Świętojerska, nr 22. (3447)

— ***Aleksander Michałowski,*** pianista, zamieszkał w dniu wczorajszym przy ulicy ***Żurawiej*** nr 24, mieszk. 5. (3448)

— ***Joachim Kurtz, nauczyciel śpiewu i muzyki, mieszka plac Muranowski*** nr **13.** (3410)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy za-
stawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 październi-
ka) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie
10 (22) grudnia r. b. płatne, kasa główna Towarzy-
stwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniej-
szej wypłaty, codziennie, wyjąwszy święta, od go-
dziny 10-ej zrana do 1-ej z południa, potrącając je-
dynie procent za brakujące dni do oznaczonego po-
wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% ro-
cznie.

Prezes, Baron *Mengden.*
p. o. Pisarza *Nowosielski.*

(1013)

— Władysław ***Kalinowski,*** adw. prz., otworzył kancelarję przy ulicy Świętojerskiej 12B. (3428

Kupno interesu

przemysłowego lub handlowego poszukuje się z gotówką 3000—4000 rs. zaraz, reszta na spłaty. Wiadomość z oznaczeniem interesu, uprasza się złożyć w redakcji tegoż pisma pod lit. A. M. Z. (3452)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-im półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed dniem 28 listopada (10 grudnia) r. b. złożone zostaną w dyrekcji głównej do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) grudnia r. b., to jest przed terminem 10 (22) grudnia r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się wymagalnemi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmuje do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jako też i kupony bieżącego półrocza, za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 25 listopada (7 grudnia) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Prezes, Baron *Mengden.*
p. o. Pisarza *Nowosielski.*

(1012)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go października 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.00	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.14	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85.20	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.10	—.—
„ „ „ m.	99.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	93.90	—.—
„ „ „ III	93.15	—.—
„ „ „ IV	93.00	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.20	—.—
„ „ małe.	87.85	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.60	—.—
II „ „ rs. 100	91.60	—.—
III „ „ rs. 100	91.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 152 7/9.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 15 5/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 223 11/18.
Od listów likwidacyjnych kop. 144 4/9.

TARGI „na placu Witkowskiego“
Dnia 12-go października 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	800	—
„ „ wyborowa .	—	—	870	915
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	615
„ średnie	—	—	540	555
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	50	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 10-go października 1883 r.

Pszenica wyborowa 148—156, średnia 133—143, ordynaryjna 115—128.

Żyto wyborowe 107—110, średnie 103—106, ordynaryjne 94—100.

Jęczmień wyborowy 103—109, średni 95—100. ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 90—95 śred. 83—87, ordynaryjny 75—80.

Groch —.—.—. **Gryka** 114—126. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

CENA OKOWITY:
z dnia 12-go października 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
„ wiadro rs. 8 kop. 17 s

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	min.	Przych. godz.	min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 w.	7	15 r.
Osob. miej. 3 kl do Piotrkowa	7	— w.	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Osob.-miejsc. 3 kl. do Kutna	4	20 pp	8	25 r.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 3 klasy	8	53 r.	7	14 w.
Pocztowy 3 klasy	4	5 pp	1	53 pp
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 r.	7	43 w.
Osobowy 3 klasy	6	48 w.	3	33 p.
Pocztowy 3 klasy	11	38 w.	9	8 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Osobowy	9	20 r.	7	58 w.
Pocztowy	6	25 w.	10	55 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	10	20 :.	6	58 w.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana

Nowa administracja żeglugi parowej na rzece Wiśle statku

ZEFIR,

niniejszem ma honor podać do publicznej wiadomości, że komunikacja między Nowo-Aleksandrją (Puławami), a Zawichostem ma miejsce **tylko** 3 razy w tygodniu, a mianowicie: z **Zawichosta wychodzi o g. 6 1/2** rano **w Poniedziałki, Środy i Piątki; z Puław (Now.-Alek.) o g. 5 1/2, w Niedziele, Wtorki i Czwartki.** Statek Zefir z Zawichosta do Puław łączy się z pociągiem kolei Nadwiślańskiej odchodzącym o g. 2 1/2 po południu do Warszawy, a o g. 3 m. 21 do Lublina. 3139

Lekcje Buchhalterji

udziela J. Danilewicz autor. Królewska № 13, przyjmuje od 2—6. 4017

Z powodu zmiany lokalu

WYPRZEDAŻ

sukienek dziecinnych, szlafroków i halek, perkali i kretonów meblowych, żabotów, negliży, koronek, kareczków do koszul, fartuszków i pończoch dziecinnych i damskich, rękawiczek jedwabnych po znacznie zniżonych cenach, trwać będzie dni 10, Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska. — Tamże do sprzedania **Szafy sklepowe.** 4062

Nowe Nakłady i Dzieła komisowe Księgarni i Składu Nut

pod firmą

E. Wende i Spółka.

Luigi Cossa. Początki ekonomji politycznej, przełożył Jan Budkiewicz. Cena **1** rs.
Dr H. Klencke. O chorobach dzieci, przetłomaczył dr Ludwik Wolberg. Cena **1** rs. **35** kop.
Ks. E. H. Schultz. Dzieje zbawienia. Cena **60** kop.
Wł. M. Dębicki. Nieśmiertelność człowieka, jako postulat filozoficzny przyrodoznawstwa. Cena **1** rs. **50** kop.
Taine. Filozofja pozytywna w Anglji. Studjum nad Stuartem Millem. Cena **40** k.
T. H. Huxley. Wykład bjologji praktycznej, przetłomaczył August Wrześniowski. Cena **1** rs.
Onezym Reclus. Ziemia w krajobrazach 2 tomy. Cena **3** rs. **60** kop., w oprawie **4** rs. **50** kop.
Prof. dr Leube. Historja wydoskonalenia i znaczenia cewnika żołądkowego, przekład dr L. Andersa. Cena **30** kop.
Dr E. C. Ewald. O trawieniu, przekład d-ra L. Andersa. Cena **60** kop.
Dr D. Wasserzug. Monografja otrzewnej (Peritoneum). Cz. I. Cena **75** kop.
Sprawozdania z piśmiennictwa naukowego polskiego, w dziedzinie nauk matematycznych i przyrodniczych. Rok 1, 1882. Cena **1** rs.
T. Wierzbowski. Jakób Sobieski, królewicz. Djarjusz wyprawy wiedeńskiej z 1683 r., w 200-ną jej rocznicę. Cena **50** kop.
St. Kramsztyk. Wiadomości początkowe z fizyki. Cz. I i II. Cena **75** k.
Dr A. Rothe. Otrucie wyskokowe czyli alkoholizm. Cena **1** rs. **20** kop.
J. Zähler. Łyżwiarstwo. Przełożył W. Przyłbica. Cena **50** kop.
Pamiętnik fizjograficzny wydawany staraniem E. Dziewulskiego i Br. Znatowicza. Tom III. Cena **7** rs. **50** k.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 4053

Do Zakładu Tapicerskiego
potrzebny jest zaraz

Czeladnik,

wykwalifikowany i obznajmiony z robotą dekoracyjną. Wiadomość: Nowy-Świat № 52, 1-sze piętro. 4044

MLEKO

nie zbierane, kuracyjne, **z dóbr Karola Hennberga,** zamawiać można w Handlu Win i Towarów kolonjalnych **A. Dzięgielewskiego,** przy **rogu** Świętokrzyzkiej i Wielkiej № 18 **4049**

NOWE POWIEŚCI:

wyszły z druku:

Stoczona Walka

POWIEŚŚ
przez autorkę „Panny Rezolutnej.“
Przekład z angielskiego.
Cena egzemplarza kop. 80.

Droga do Serca.

POWIEŚĆ
przez
ROBERTA BYRA.
Przekład z niemieckiego.
Cena egzemplarza kop. 67 1/2.

WYGNANIEC.

POWIEŚĆ
przez
Erkmana - Chatriana.
Przekład z francuzkiego.
Cena egzemplarza kop. **50.**

ŻELAZO.

POWIEŚĆ
przez
M. Putlitza.
Przekład z niemieckiego.
Cena egzemplarza kop. **50.**



Do nabycia u **M. Glücksberga,** Wydawcy, przy ulicy **Królewskiej** Nr **5,** oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

2517—R

BANK HANDLOWY w Warszawie,

podaje do wiadomości WW. Panów Ziemian i Kupców zbożowych, że rozszerzywszy działalność swego wydziału towarowego w kierunku **komissowej sprzedaży zboża**, załatwia takową tak na rynku tutejszym jak zagranicą.—Odpowiednio urządzone **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga, drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, dają możność przyjmowania transportów wprost z wagonów na wagę i pod klucz magazynu, skutkiem czego unika się częstego uszkodzenia lub uronienia towarów, zdarzającego się na otwartych rampach kolejowych.—Na dostarczony towar wydawane być mogą **zaliczenia**.—Przybyłe do magazynów transporta kolejami, korzystają w ciągu dni 30 w razie dalszej wysyłki z najtańszych taryf przewozowych bezpośredniej komunikacji.

Taryfa opłat, ważna od dnia 15 Września 1883 r.

od wagonu 610 pudów = 10,000 Kil.

			rs.	k.
	I. MAGAZYNOWANIE.			
1	Zboże w workach lub luzem, Kasza w workach	za pierwsze 5 dni	1	50
		„ każde następne 5 dni	1	20
2	Mąka pszenna, żytnia, kartoflana i cukrowa w workach,	za pierwsze 5 dni	1	50
		„ każde następne 5 dni	1	20
3	Len, konopie, pakuły (prassowane)	za 10 dni	3	—
4	„ „ „ (nieprassowane)	„	6	—
5	Cukier rafinowany i mączka cukrowa w beczkach	„	4	—
6	Wełna w workach	za każde 5 dni	4	—
7	Chmiel prassowany	za każde 10 dni	6	—
8	Przędza wełniana, bawełniana i lniana	„	6	—
9	Papier i massa papierowa	„	4	—
10	Farby i ekstrakty suche, chemikalje	„	4	—
11	Towary kolonjalne	„	4	—
12	Nasiona	„	3	—
13	Skóry surowe	„	3	—
14	„ wyprawne	„	8	—
15	Metale	„	1	—
	Uwaga I. Każde zaczęte 5 lub 10 dni przyjmują się za pełne.			
	„ **II.** Za ilości mniejsze od 610 Pud. opłata licz. będzie o 10% wyżej.			
	„ **III.** W obliczeniu przypadającej opłaty uwzględnia się częściowe wydawanie towaru.			
	II. MANIPULACJE.			
1	Wyładowanie z wagonu, przeważenie, przyjęcie do magazynu transportów, które następnie wyjdą kolejami		1	50
2	Za ładowanie do wagonu z przeważeniem powyższych transportów		1	50
3	Przeważenie i przyjęcie do magazynu transportów wydaw. następnie na miasto		—	75
	Uwaga. W tej pozycji nie mieści się koszt wyładowania liczony przez kolej Terespolską po rs. 1 kop. 33 od wagonu.			
4	Wydanie na miasto bez przewagi		1	—
5	Wydanie na miasto z przeważeniem		1	50
6	Przyjęcie z przeważeniem transportów przybyłych furmankami		2	—
7	Za ładowanie i ekspedycja towarów przybyłych furmankami		2	50
8	Wysypanie z worków z jednorazowem przeszuflowaniem		1	20
9	Nasypanie do worków z przeważeniem		2	50
10	Za ładowanie zboża luzem do wagonu z worków z przeważ. i dodaniem desek		2	50
11	Młynkowanie zboża jednorazowe		4	—
12	Liczenie, sznurowanie i ekspedycja worków od stu worków 50 kop.			
	Uwaga. Koszta manipulacyj powyżej nie wymienionych pozostawia się porozumieniu interessantów z Bankiem.			
	III. UBEZPIECZENIE.			
	Ubezpieczenie na dni 15 od rs. 1,000 wartości towaru kop. 66.			
	„ „ miesiąc „ „ „ „ rs. 1.			
	Uwaga. Ubezpieczenie jest obowiązkowem dla wszelkich towarów złożonych w magazynie według szacunku przez Bank dokonanego i pobiera się najmniej za dni 15.			

IV. UWAGI OGÓLNE.

a) Bank nie odpowiada za brak wagi z naturalnych przyczyn powstały, jako to: przez wyschnięcie, rozkurz, wyparowanie i t. p., odpowiedzialny jest jedynie za całość przyjętego opakowania i liczbę sztuk (colis).

b) Bank ma prawo w razie dostrzeżenia psucia się towaru wezwać właściciela o niezwłoczne przedsięwzięcie środków dla zapobieżenia szkodzie; gdy jednak niebezpieczeństwo jest groźne, Bank mocen jest na koszt właściciela sam środki odpowiednie zastosować; obowiązku jednak z tego tytułu na siebie nie przyjmuje. 2662—R

DOBRA

położone w Królestwie Polskiem, gubernji Lubelskiej, pięć wiorst od kolei Nadwiślańskiej, nad rzeką spławną Wieprzem, w ziemi pszennej, są do sprzedania. Obejmują rozległości morgów dużych 6,480, w tem lasu morgów 4,000, w połowie urządzonego, a w połowie wolnego od wszelkich serwitutów; gruntów ornych morgów 1,700, łąk wyborowych morgów 400, reszta pod wodami i piaskami, folwarków cztery, budowle dobre, gospodarstwo w kulturze. Rybołówstwo na trzech stawach, z których każdy ma rozległości około 40 morgów. **W dobrach znajdują** się **trzy młyny** wodne, **tartak, papiernia** i **folusz,** oprócz tego znajduje się **jedyna w kraju** nowo urządzona **fabryka drożdży suchych,** z młynem parowym, mogąca produkować dziennie drożdży pudów pięćdziesiąt. Wszelkie apparaty w najlepszym stanie. Cena do kupna niepraktykowanie nizka. Miejscowość odpowiednia do założenia cukrowni. Upoważniony do sprzedaży Dr. Skłodowski, notarjusz w Skalbmierzu przez Kiela. Wiadomość zasięgać można u Adwokata Burdzińskiego w Kielcach i u Adwokata Karola Dunina w Warszawie. 2681-R

PRACOWNIA
Suaien i Okryć Damskich
Marji Rostkowskiej,

57. Nowy-Świat 57. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, z materjałów sobie powierzonych i wykonywa takowe z największą elegancją, podług najświeższych modeli paryzkich, po cenach możliwie przystępnych. 4055

Faetony,

Wolanty, Bryczki, Kocze z fordeklem, Karety nowe i używane, na parę i jednego konia. Ulica Śliska № 13. 4050

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Warszawskiego Głównego Więzienia podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 6 (18) Października r. b. o godzinie 11-ej zrana w kancelarji tegoż więzienia przy ulicy Długiej, w domu pod № 36, po rozpatrzeniu złożonych zapieczętowanych deklaracji, odbywać się będzie in minus licytacja, na rozwózkę w 1883—1884 i 1885 latach, wyrobów konopnych i innych, z fabryki tegoż więzienia, do więzień w Królestwie; licząc po kopiejce za wiorstę odległości od puda. Vadium do licytacji przystępujący złożyć winien rs. 100, które utrzymującemu się przy licytacji, zatrzymane będzie w depozycie, do czasu ekspiracji zawrzeć się mającego kontraktu minus, licytant poniesie koszta ogłoszeń i stempli. Warunki entrepryzy tej dotyczące każdodziennie w godzinach: od 9-ej do 3-ej po południu w kancelarji więziennej przejrzanemi być mogą. 2675-r

2,000 korcy KARTOFLI

wyborowych i w najlepszym gatunku, jest do sprzedania w dobrach Kaplin, przy kolei Warszawsko-Petersburskiej, o 14 wiorst od stacji **Łochów,** po rubli 2 za korzec na miejscu. 4056

Kapelusze Damskie

w wielkim wyborze: jesienne i zimowe, po cenach najprzystępniejszych poleca **Magazyn Mód** i pracownia Sukien Damskich **Natalji W. Ulica Długa № 23,** gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie. 4051

Jatki rzeźnicze

znajdujące się dotychczas na Starem-Mieście, przeniesione już zostały do Jatek pod № **504,** wchód od ulic: Podwal, Nowomiejskiej, Szerokiego-Dunaju i Wązkiego-Dunaju. 4061

Drzewka Owocowe

w najlepszych odmianach 4-ro i 5-letnie, w pięknych koronach, sztuka od 25 kop. W zakładzie ogrodniczym Ludwika Hoeke na Woli № 300. przed koleją Obwodową. 4057

Do sprzedania

Zegarek złoty,

kryty, remontoir, **chronometr,** prawie nowy, za połowę ceny. Wiadomość: Elektoralna № 1, u zegarmistrza. 4046

Gruszki wyborowe:

kalebasy i bery, otrzymano w komis do sprzedania w partjach, od 10 funtów. Nowo-Wielka № 5, mieszkania 3, od 9—12 w południe. 4048

Pracownia
Sukien i Okryć damskich
M. Sangarskiej,

ul. Aleksandrja № 6. 1-e piętro, przyjmuje do roboty Suknie, Okrycia, Salopy do futra i z futrami, oraz Ubrania dziecinne, podług najświeższych fasonów, jak najakuratniej wykończa po cenach bardzo przystępnych, tak z powierzonych jak i własnych materjałów. 4045

W dniu 3 (15) Października, o godzinie 10 zrana sprzedawane będą z licytacji w Kegsholmskim Grenadjerskim pułku **w Cytadeli**

Metalowe ozdoby Kasków

z przymieszką Niklu i Malchioru, jak również i stare rotne powozki. 4060

San Remo.

Opuszczając **Warszawę** o 10.15 wieczorem, staje się w **Wiedniu** na drugi dzień o 4.15 po poł., gdzie należy wypocząć blizko Südbanhofu. Z **Wiednia** o 7 rano—bez przerwy do **Mediolanu,** gdzie się staje o 6.30 rano. Ztąd można tegoż dnia jechać do San Remo, lepiej jednak wypocząć w Mediolanie do 2 po południu, aby stanąć w **Genui** o 6.35 wieczorem —nocować— rano 7.55 z Genui staje się w **San Remo** o 11.30 rano.

Podróż trwa 49 godzin i kosztuje 2-ą klasą 170 fr. = 70 rubli.

Hôtel Beau - Séjour.

Kuchnia wyborowa.—Ceny przystępne. R2669

Pod № 31 na Nowym-Świecie, nad antresolą, urządzone zostały od 1-go Lipca 1883 r.

Pokoje umeblowane

i są do wynajęcia: Salon od frontu z balkonem, Salonik też z balkonem i pokojem sypialnym, Pokój osobny od frontu o jednem oknie i kilka innych do wyboru. 3250

Rymarska 12.
Magazyn Strojów
Emilji Stypińskiej,

egzystujący od lat 10, przy ul. Rymarskiej, zawiadamia Szan. Panie, że mając filję przy ulicy Czystej dla dogodności Pań polecam dobór kapeluszy zimowych, Czepeczki, Negliże, Żaboty, po cenach umiarkowanych sprzedaje, mając już wyrobioną firmę, poleca się Szan. Paniom, roboty zamówione wykonywam z całą elegancją. Potrzebne są Panny podręczne do strojów. 3871

Czysta Nr 4.

28. Stare-Miasto 28.

Z powodu niedozwolenia sprzedaży mięsa w straganach na rynku, przeniosłem jatkę pod Nr 28, gdzie sprzedaję mięso po nizkich cenach. 2657R

J. SZARACH,
Nr 28. Stare-Miasto Nr 28.

Kantor Domu Handlowego
Gust. Stuermer,

przeniesiony został **z dniem 8 b. m., na ul. Marszałkowską № 50.** 2648R

SKLEP

spożywczy z mieszkaniem, urządzeniem i towarem, zaraz do odstąpienia. Kapitału potrzeba około 2,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska № 34, w sklepie spożywczym. 3955

Jest do wynajęcia

Magazyn MEBLI
Józefa Witkowskiego,

NOWY-ŚWIAT № 36, posiada rozmaite Meble własnego wyrobu, tak skromne jak i bogate, za dobroć ręczy. Roboty stolarskie i tapicerskie; przyjmuje garnitury gotowe. 3728

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63, 36

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości
ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 36

Urząd Leśny
LUBOCHNIA,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 13 (25) Października r. b., w kancelarji tutejszego Urzędu Leśnego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż z usunięciem z miejsca wodnego młyna z całym mechanizmem, najlepszej konstrukcji i wszystkiemi młynarskiemi przyrządami, oraz wodnego tartaku zwykłej konstrukcji, za ogólną summę rs. 2,200.

Młyn i tartak znajdują się w osadzie Spała, w powiecie Rawskim, gubernji Piotrkowskiej, nad rzeką Pilicą, w odległości 6 wiorst od miasta Tomaszowa.

Bliższe zaś szczegóły co do kupna młyna i tartaku, każdy interesant otrzyma na miejscu w Urzędzie Leśnym Lubochnia. 2566r

Osada Lubochnia d. 9 (21) Września 1883 r.

Folwark

2642R

pod Warszawą, przy przystanku kolei Terespolskiej i szosie, pięknie urządzony, z lasem sosnowym, domem o 7-u pokojach z meblami, 2-ma gustownie urządzonemi willami z kompletnem umeblowaniem (wszystkie budynki nowe i ubezpieczone), ogrodem, znacznym inwentarzem żywym i martwym, zbiorem z pól i świeżym zasiewem, **do sprzedania.** Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość **w biurze ogłoszeń Senatorska 18.**

56 **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Spireje

do obsadzenia szpalerów i klombów, w wielkiej ilości bardzo tanio do sprzedania w Zaciszu, za Ząbkowskiemi rogatkami. Wiadomość na miejscu. 3975

Od nowo-otwartego Moskiewskiego
hurtowo-detalicznego
Składu Herbaty
DOMU HANDLOWEGO
SERGJUSZA WASILJEWICZA
PERŁOWA,
w WARSZAWIE.
Nowy-Świat 25,

podaje do wiadomości Szan. Publiczności, że skład został zaopatrzony w najlepsze gatunki herbaty sezonu 1883 r., ważonej w Moskwie na $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ i $^1/_8$ części funta.

Herbata czarna, rs. 1.20, 1.40, 1.60, 1.80, 2, 2.20 i 2.50 funt.

Herbata kwiatowa od 3 do 5 rs. i wyżej za funt.

Oprócz tego znajduje się na składzie **herbata prasowana,** w dobrym gatunku, przyrządzana w Chinach, w paczkach ważących po $^1/_4$ funta czystej herbaty.

Cukier, Kawa, Mączka cukrowa i **Świece stearynowe** newskie, po cenach przystępnych. 2619—R

Do wiadomości ogólnej!

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, zaszczycającej mnie swojemi względami, że niektóre fabryki tabaczne, w Warszawie, Brześciu-Litewskim i Białymstoku, zaczęły wyrabiać papierosy, nadając im moją firmę. Pomijając nawet podrabianie etykiet, jako to: rysunek, kolor papieru itp. zatwierdzonych przez Rząd, w ostatnich czasach ukazały się w sprzedaży pudełka z papierosami, noszącemi te same numera i napisy, jak nasze. Niezwykła ilość fabryk podrabia nasze papierosy „Sprobujcie,” (cena 10 szt. 6 k.), które dzięki swym wysokim zaletom, cieszą się ogólnem uznaniem, których sprzedaż corocznie się powiększa.

Ponieważ podszywanie pod moją firmę rozmaitych gatunków papierosów, szkodzi reputacji mojej fabryki, której jedynem dążeniem jest z sumiennością czynić zadość żądaniom Publiczności, najuprzejmiej przeto upraszam Szan. Konsumentów o zwracanie uwagi przy kupnie wyrobów mojej fabryki, na napis firmy tejże fabryki „A. N. Szaposznikow,” który według zatwierdzonego przez Rząd rysunku, winien się znajdować na wszystkich gatunkach moich papierosów; wszelkie zaś wyroby tabaczne z wyż wzmiankowanych fabryk, imitujących moje wyroby i używających rysunków i etykiety mojej firmy, uważać należy za podrabiane, winni w podrabianiu karani będą na drodze sądowej.

A. N. SZAPOSZNIKOW.
2653R Fabryka Tytoniu w Petersburgu.

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE.
W WARSZAWIE
NOWY-SWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Października r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę barjer na ulicy Namiestnikowskiej na Pradze i na Dzikiej, od sumy anszlagowej rubli 487.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy barjer na ul. Namiestnikowskiej na Pradze i na Dzikiej, za sumę N. N., rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania.
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2561

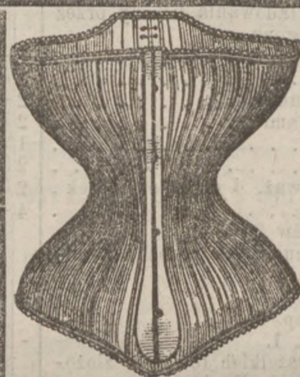
LICYTACJA.

Dnia 22 bieżącego miesiąca, w pomieszczeniu Lombardu, Nowy-Świat Nr 41, odbędzie się **Licytacja** na zastawione, nie wykupione i nie opłacone kosztowności, z miesięcy: Kwietnia, Maja, Czerwca i Lipca. — Sprzedaż zacznie się o godzinie 12-ej w południe. 2651r

Mamy zaszczyt oświadczyć, że z dniem 1-go Października b. r. powierzyliśmy Panu
S. Glińskiemu,
w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 67.
wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, naszej znanej w całym świecie **pomady do czyszczenia metali** i prosimy Szanownych naszych odbiorców udawać się odtąd z wszelkiemi zamówieniami wprost do powyżej wymienionej firmy.—Równocześnie prosimy uważać dotychczasowe zastępstwo przez pana **A. Rymańskiego** za zniesione.—Z uszanowaniem
ADALBERT VOGT & Comp., Berlin O. Friedrichsberg.

Powołując się na powyższe oświadczenie domu **Adalbert Vogt & Comp. w Berlinie** miło mi złożyć zapewnienie, że staraniem mojem będzie jaknajlepiej odpowiedzieć życzeniom Szanownych odbiorców. Pozwolę sobie przy tem zwrócić uwagę tak WW. Kupców, jakoteż Sz. Publiczności na wyjątkowe własności pomady **Vogta,** której co do dobroci stanowczo żadna inna dorównać nie może. Nietylko bowiem za lekkiem potarciem usuwa brud i rdzę na bronzach, miedzi i mosiądzu, jak np. na instrumentach, samowarach, lichtarzach, klamkach, wagach itp., ale nadto takowe poleruje t. j. nadaje im świetny połysk bez zarysowania i pozostawienia jakichkolwiek plam. Opierając te słowa na doświadczeniu poręczam nieporównaną dobroć pomady **Vogta** wszystkim, chcącym za pomocą tejże utrzymać w należytym porządku i trwałości naczynia metalowe, proszę jednak przy kupowaniu zwracać uwagę na wyraźny napis niemiecki i firmę: **Adalbert Vogt & Comp. Berlin O. Friedrichsberg.**

Z uszanowaniem
2676r **S. Gliński,** Warszawa Nowy-Świat Nr 67.



Największa Parowa Fabryka
GORSETÓW
Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo nizkich cenach
WILHELM STEINER,
Fabryka: Świętokrzyzka № 24.
Każdy gorset fiszbinowy może być tamże wypróbowany.—Obstalunki wykonywają się szybko. 2564R

ZARZĄD
Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Tkackiej,
M. SALZMANN i S-ka,

podaje niniejszem do wiadomości iż na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy z dnia 5 (17) Sierpnia 1883 ukonstytuowanem zostało w Warszawie,

Towarzystwo Akcyjne Fabryki Tkackiej
M. SALZMANN i S-ki,

z kapitałem akcyjnym miljona rubli, pełno wpłaconym. Na pierwszem Ogólnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, odbytem w d. 24 Września (6 Października) r. b., wybrani zostali do Zarządu:

na Dyrektorów: p. Maurycy Salzmann
p. Leon Bernstein.
p. Józef Kirszrot
na Zastępców Dyrektorów: p. August Boecker.
p. Bronisław Werner,

z tych p. Maurycy Salzmann na Dyrektora Zarządzającego. — Do Komissji Rewizyjnej wybrano pp. D. Rosenbluma, Ludwika Starkmanna i D. Maliniaka.

Warszawa d. 28 Września (10 Października) 1883 r. 2682R

OPRAWA OBRAZÓW
Fotografji i Sztychów
USKUTECZNIA SIĘ NAJPRĘDZEJ i NAJTANIEJ
w Składach Obrazów
MAURYCEGO ROBICZKA,
41 Krak.-Przedm. 41 w WARSZAWIE 51 Marszałkowska 51.

Gatunków **Ram** (złoconych, czarnych, dębowych) jest **88.**
W razie potrzeby Ramki mogą być gotowe w ciągu paru godzin.
2616R

FRANKFURTSKĄ
Essencję Octową
z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji,
jako zdrowiu nieszkodliwą, przez Departament Medyczny do sprzedaży dozwoloną
polecają **Składy Materjałów Aptecznych**
LUDWIKA SPIESSA I SYNA
ulica Senatorska № 464/5. obok kościoła pp. Kanoniczek. | **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyzką.
Każda Flaszka opatrzona jest pieczęcią fabryki i sposobem użycia. 2155
Dostać można również i w składzie aptecznym J. Płacheckiego w Siedlcach.

Nowo-wzniesiony leczniczy ZAKŁAD TERMOPATYCZNY
w Bojarowie, pod Warszawą.

Sezon zimowy w zakładzie otwartym zostaje z dniem 1 Października r. b., przeważnie od chorób nerwowych i reumatycznych, jako to: newralgje, migreny, histerji, spazmów, cierpień reumatycznych, artrytycznych, kataralnych itp.—Położenie zakładu nader zdrowotne, malownicze, osłonięte; śród obszernych lasów, należących do zakładu 2 wiorsty od stacji Otwock, godzina jazdy z Warszawy. Cena pokoju łącznie ze stołem i kuracją od osoby dziennie 3—5 rs. Honorarja płacą się od wyleczenia według umowy. Nie wyleczeni takowego nie ponoszą. Zakład w Bojarowie różni się od innych hydropatycznych lecznic tem, że zastosowuje nie tylko t. z. zimną, lecz i gorącą temperaturę do 38° R. według potrzeby. Tą metodą osiąga się mianowicie też w chorobach zapalnych z ostrym przebiegiem pożądane doraźne skutki.

Porozumienie listowne (za zwrotną marką), lub w soboty osobiście w Warszawie, przy ul. Senatorskiej № 17, mieszk. 8, II piętro, od godz. 10—12 w południe.—Adres: Oskragiełło w Bojarowie, przy stacji dr. żel. Nadwiślańskiej „Otwock.“—Właściciel Zakładu **Oskragiełło.** 3839

Nauka i wychowanie.

Lekcyj języka niemieckiego z konwersacją udzielam za przystępną cenę. Wiadomość od godz. 10—1. Złota 28B, mieszk. 13. 15745

Rosjanka poszukiwaną jest do udzielania lekcyj języka rosyjskiego. Adresy pozostawić pod lit. A. I. w kantorze Kur. 15968

Francuzka z dyplomem udziela lekcje po domach i u siebie, Cours de conversation za 4 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 39, m. 31.

Uzdolniony nauczyciel ze stopniem naukowym może wyjechać na wieś, nawet do Cesarstwa, dla przygotowania dzieci do klas. Marszałkowska 27A. m. 7, od 3—6. 15965

Prof. de Préchamps, Długa 23, potrzebna rosjanka, z doskonałym niemieckim, na wyjazd. 15929

Student uniwer., doświadczony korepetytor, posiadający niemiecki i francuzki (teor.), udziela lekcje, oraz korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Zgadza się przyjąć kondycję. Wiadomość w kiosku na Długiej, naprzeciw Bielańskiej. 2201

Kandydat na posadę nauczyciela rządowego, do języków starożytnych poszukuje lekcyj. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego L. G. 16036

Polka w średnim wieku z wyższem wykształceniem, znająca teoretycznie i praktycznie język francuzki, którym włada jak rodowita paryżanka, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do opiekowania się dorastającemi panienkami. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod lit. A. M. 16018

Pani Karolina Hurst zawiadamia uczennice, że wraca około 15 Października, poczem zaraz rozpocznie dalszy ciąg lekcyj angielskiego języka. 2202

Potrzebna jest bona panienka, która ukończyła przynajmniej trzy klasy i mówiąca dobrze po niemiecku. Wiadomość: ulica Miodowa № 13, mieszkania 14. 16107

Student uniwersytetu, rosjanin, przygotowuje uczni i daje korepetycje ze wszystkich przedmiotów. Marszałkowska 41, m. 20.

Potrzebna guwernantka francuzka, znająca język niemiecki. Zgłosić się proszę w sobotę 13 Października między g. 6 a 8 wieczorem do pani Gołowińskiej w hotelu Paryzkim. 16102

Szwajcarka ze świadectwami poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie - Przedmieście 7, prawe skrzydło, na dole, m. 28. 16109

Potrzebna jest bona francuzka z dobremi świadectwami. Solna № 9, m. 1. 16094

Guwernantka francuzka, wykształcona, poszukuje demi-place za stół i mieszkanie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście 36, wprost Saskiego placu. 16101

Ukończywszy w tym roku Instytut Muzyczny z patentem celującym, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli, może udzielać lekcyj. Nowy-Świat 42, wiadomość u stróża.

A. Witkowska, udzielająca konwersacji języka niemieckiego, przeprowadziła się pod № 5 na ul. Niecałą. 16072

Posady i prace.

Potrzebne panny do spódnic i staników. Wspólna 26, mieszkania 4. 15892

Potrzebną jest bona nie młoda, szwajcarka lub francuzka, do dwóch dziewczynek, 6 i 4 letnich. Rekomendacja jest wymagalna. Aleje Ujazdowskie № 23, m. 1. 15827

Subjekt znający książkowość i język niemiecki, poszukuje miejsca do sklepu korzeni, drogerji, kantoru, lub jakiegobądź zajęcia. Łaskawe oferty pod M. K., w kantorze Kurjera Warsz. 15946

Potrzebna jest kucharka, któraby dobrze gotowała, miała dobre świadectwa; w wieku średnim, nie stara. Wiadomość Nowy-Świat № 70, z bramy pierwsze piętro, № 8 mieszkania. 15944

Panny uzdolnione do sukien potrzebne zaraz. Nowy-Świat 1, m. 9. 2192

Uczeń farmaceuta w trzecim roku praktyki, z rekomendacją, poszukuje kondycji zaraz za wynagrodzeniem. Adres T. O., poste-restante Tomaszów rawski. 15927

Do kantoru potrzebny jest młody człowiek, który ukończył przynajmniej cztery klasy. Oferty w kantorze Kur. War. lit. P. K. 15951

Do wyprawy! Poszukuje się osoby kompletnie uzdatnionej do staników i dwie podręczne. Zielna 20, mieszk. 14. 15964

Potrzebny jest zdolny majster, do warsztatów mechanicznych. Miejsce zaraz do zajęcia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18. 2199

Leśnik prakt. w rządowych lasach, w Królewsko Saskiej Akademii leśnej, wykształcony, posiadający dobre świadectwa, biegły w języku polskim i niemieckim, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod S. poste-restante. Obrzycko via Poznań. 2166

Potrzebny zaraz pomocnik handlowy, młody inteligentny człowiek. Gaża miesięczna 30 do 50 rs. Kaucja wymagana 300 do 500 rs. Oferty z objaśnieniem kwalifikacji składać w kantorze Kur Warsz. dla Tur. 15689

Ogrodnik uzdolniony w swoim fachu, chlubnemi świadectwami opatrzony, poszukuje zaraz obowiązku. Oferty łaskawie proszę składać: ul. Jerozolimska № 21, m. 6. 15747

Ważne uwiadomienie. Potrzebna jest znaczna bardzo ilość ludzi zdatnych do wyróbki drzewa w lasach. Bliższa wiadomość w kantorze 1-go biura posłańców, ulica Marszałkowska № 48, codziennie od 10—3, z wyjątkiem świąt i niedziel. 2186

B. urzędnik w sile wieku, zajmujący się lat 11 w jednem miejscu interesami dóbr, rachunkowością, gorzelnią, młynem, władający językami, poszukuje miejsca: kasjera, buchhatera. rachmistrza, świadectwa posiada. Wiadomość w hotelu Słowiańskim № 24, do 11-ej rano. 15911

Szewcy zdolni do roboty stałej, damskiej, dziecinnej, szpilkowej i wywrótków z próbami, mogą się zgłosić do magazynu obuwia. Dzika 24, mieszk. 5. 15845

Potrzebne są zaraz dwie panny, na wyjazd do Łomży, do upinania sukien i strojów, ze stołem i stancją, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłosić się mogą: ulica Mylna № 7, mieszkania № 13. 15992

Potrzebną jest zaraz maszynistka, do maszyny Singera, miejsce stałe, pensja miesięczna 6 rubli, stół i mieszkanie. Śliska 1, m. 31, na 1-szem piętrze. 15991

Potrzeba 6 pozłotników na wyjazd na całą zimę. Wiadomość: Miodowa № 16, stróż wskaże. 16040

Panny zdatne potrzebne są do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 58, mieszk. 12, w podwórzu, druga sień. 16053

Kowal szermajster potrzebny do fabryki wag. Marjańska № 2, mieszk. 2. 15993

Ten kto wyrobi posadę rządcy dóbr lub inną, na prowincji albo w Warszawie, otrzyma stosowne wynagrodzenie. Kapitulna № 3, w dystrybucji. 16103

Giser mosiężnik potrzebny zaraz. Ulica Chłodna № 25. 16104

Potrzebna jest uczennica do krawieczczyzny. Podwal № 30. Jaguszewska. 16112

Lokaj z dobremi świadectwami szuka zajęcia. Ulica Wiejska № 1, wiadomość u stróża. 16113

Potrzebne panny do kwiatów. Ulica Nalewki № 9. 16086

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18.

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, zdatne, ze wszystkiem lub na przychodnie. Ulica Twarda № 16, mieszk. 39. 16097

Potrzebne są panny dobrze szyjące krawieczczyznę w ręku i na maszynie Wheelera i Wilsona, oraz podręczne. Plac Zielony № 8. mieszkania 3, na parterze. 16073

Sklepowa potrzebna zaraz do owocarni, z kaucją i dobrą rekomendacją. Marszałkowska 32. 2213

Subjekt potrzebny jest zaraz do magazynu galanterji, wymagane jest poręczenie wiarogodnych osób, lub innego rodzaju gwarancja. Marszałkowska № 59. 16068

Potrzebna jest sklepowa, do sklepu piekarskiego. Wiadomość: ulica Chłodna № 4.

Kupno i sprzedaż.

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 2035

Koń rosły, silny, maści siwej, dobrze ujeżdżony pod wierzch i bardzo ładnie chodzący w zaprzęgu, do sprzedania w Ujazdowskich koszarach, za 175 rs. Wiadomość u stajennego, Stasiuka. 15909

Fortepiaa do sprzedania, wynajęcia. Krucza 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 14486

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, kandelabry złocone w ogniu i kandelabry platerowane do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4, mieszkania 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 15696

Sprzedaje się biblioteka złożona z dzieł starożytnych łacińskich, greckich i polskich, z końca 15, 16, 17, 18 i początku 19 wieku, przeważnie historycznej treści i teologicznej, pomiędzy któremi znajdują się: Żywot Chrystusa Opecia, Kronika Grecko-Łacińska, Pismo św. po łacinie, jakoteż z dzieł nowożytnych w polskim, łacińskim, francuzkim i niemieckim językach także historycznej treści. Wiadomość pod № 3 ul. Przyrynek.

Do sprzedania suknie balowe lub wieczorowe, dla młodych osób, zupełnie nie noszone. Obejrzeć można każdej chwili w Redakcji Tygodnika Mód. Widok № 3. 15476

Fortepiany Kralla, Maleckiego, Hofera, od rs. 130—400, oraz pianino nowe. Krakowskie-Przedmieście № 32, wprost ulicy Królewskiej w 2-m podwórzu, u organisty Tarnowskiego. 15842

Futro męzkie opossum do sprzedania. Orla № 7, mieszkania № 1. 15778

Do sprzedania meble: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, orzechowe, medaljonowej roboty, lamą kryte, futra niedźwiedzie i piżmowcowe, palto syberynowe męzkie, 9 koszul damskich z haftowanemi karczkami, książki prawne i znak rejenta, za przystępną cenę. Widzieć można: Leszczyńska № 3, gdzie fabryka gipsu, 2-e piętro, mieszkania 5, od godziny 4—7 w wieczór. 15732

Do sprzedania: garnitur mebli mahoniowych, w zupełnie dobrym stanie, oraz lustro, lampy, porcelana biała i suknia jedwabna różowa. Obejrzeć można: Nowogrodzka 19, na 2-m piętrze, m. 5, w każdym czasie. 15898

Fortepian o 7 oktawach, za rs. 250 do sprzedania; fortepiany i pianina do wynajęcia w składzie J. Hinz. Nowy-Świat № 4.

Zabeczen. Tużurek Chabou roboty, żakiet z kamizelką, futro, szapoklak, zegarek złoty i pierścionek, garnitur damski złoty. Krakowskie-Przedm. № 85, m. 14, od g. 3—7.

Fortepian o 7 oktawach, palisandrowy i paka, jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 69. 15881

Krzesła rzeźbione w wielkim wyborze od rs. 2 kop. 50 do 15 rs., kredensy i stoły dębowe. Ulica Bednarska № 3. 15707

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 15790

Fortepiany stare kupuję i biorę w komis. Magazyn mebli, Marszałkowska 48. 15500

Pozostawiono do sprzedania 3 garnitury używane: orzechowy, palisandrowy, cały kryty ze stołami; garnitur czarny ze stołem, utrechtem kryty, lustro duże z konsolą, marmurowym blatem; sekretera jasna, z biurkiem stojącem i siedzącem, skrytką. Nowy-Świat № 60, u tapicera. 15770

Fortepian mahoniowy, z blatem metalowym i 5-ma szprejcami do sprzedania, za rs. 190. Nowogrodzka № 16, m. 14. 15835

Ślubna suknia atłasowa i kwiaty do sprzedania. Świętojerska № 12b, m. 36. 15857

Fortepian Buchholtza, z bardzo dobrym tonem, za 55 rs., do sprzedania. Dom Reszków, Kozia № 5, mieszk. 121. 15947

Fortepian do sprzedania rs. 60. Miodowa 5. u organisty. 15950

Meble ozdobne, garnitur orzechowy szafy rozbierane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30.

Dla musowej wyprowadzki z domu starej poczty, Nowo-Senatorska № 2, stolarz wyprzedaje 400 krzeseł, stoły jadalne i różne używane meble. 15942

Meble do sprzedania: trzy mało używane eleganckie garnitury, lustra, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka nowe bogate, toaleta wielka, umywalnia, szafy do sukien, szafki do bielizny, kozetka aksamitna, sofka turecka, biurko, parawan elegancki, stoliki różne etc., także żyrandol, kandelabry, kolumny, lampy piękne, poduszka na kanapę, serweta, firanki, dywany, obrazy i rzeczy z kuchni. Sienna 3, mieszkania 4. 16061

Dubeltówkę (Lankastra) ktoby miał do sprzedania raczy się zgłosić na ul. Kruczą 2a, stróż wskaże. 15943

Do sprzedania: suknie, futra, koronki, wszystko eleganckie i w najlepszym gatunku. Nowy-Świat № 68. 16023

Szuba z niedźwiedzi, męzka, suknem kryta, bardzo duża, zdatna do podróży, w dobrym stanie, za rs. 50 do sprzedania przy ulicy Świętojańskiej № 4, mieszkania 11. 16024

Meble bardzo gustowne, do sprzedania bardzo tanio, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szeslong, biuro, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, tremo, regulator, stoliki do kart, lustra greckie, łóżka, szafeczki nocne, umywalka, szafki do bielizny, tualeta, dywany, firanki. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszkania 41. 16030

Meble: garnitur francuzki i dwa łóżka, są do sprzedania. Wiadomość u stróża: ulica Wspólna № 13a. 16099

3 krowy i wszelkie porządki mleczne, każdego czasu do sprzedania. Adres: Żurawia № 25. 16090

Nadeszły ze wsi i są do sprzedania konie swego chowu: para gniadych rosłych powozowych, klacz lat 6 i ogier lat 5, oraz klacz ciemno-szpakowata, rosła, lat 4. Obejrzeć je można we wtorek, środę i czwartek, w hotelu na Dziekance, Krakowskie-Przedmieście, furman Adam wskaże. 16095

Fortepian, cytra i meble, do sprzedania.—Krochmalna 30A, mieszk. 17, do 3 po poł.

Szeslong, dwie sofejzy i 3 napoleonki w dobrym stanie, kretonem czarnym w kwiaty kolorowe kryte, do sprzedania za cenę rs. 60. Ulica Długa № 16, m. 4. 16105

Wolant 4-osobowy, mocnej budowy, na parę i jednego konia, mało używany i bryczka jedno-konna używana, do sprzedania. Wiadom.: Biała № 6, u rymarza. 16108

Apsrat fotograficzny Voigtländera do biletów wizytowych za rs. 15 do sprzedania. Ulica Długa № 4, mieszkania 2. 16088

Meble do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafki nocne, umywalnia, biurko, stoliczek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslonżek do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzesełka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka № 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże, od 10 do 8 wieczorem. 16110

Fortepian paryzki mało używany, krótki, czarny, z paką, do sprzedania za rs. 220. Leszno № 1, mieszkania 13. 16071

Do sprzedania kompletna Encyklopedja Orgelbranda z roku 1864, oprawna, zupełnie nowa, mało używana. Wiadomość: Nowy-Świat № 12, mieszkania 9. 16075

Do sprzedania 20 skórek, wyborowych lisów i 100 sztuk popielic. Wiadomość: ul. Sienna № 4h/1479, 6-ty dom za Wielką, u właściciela domu. 16082

Do sprzedania fortepian francuzki Plejela, mało używany. Wiadomość: Instytutowa № 6. na 1-m piętrze od frontu, ze schodów na lewo. 16065

Do sprzedania zaraz garnitur mebli mahoniowych, złożony z kanapy, 2-ch foteli i 6 krzeseł, za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej № 15, 1-e piętro od frontu, mieszkania № 6. 2212

Interesa handl. i majątk.

Dom murowany, jednopiętrowy, z oficyną zabudowaniami i ogrodem warzywnym jest do sprzedania za 16,000 rs., w m. Piotrkowie przy kolei. Dochód 10%. Bliższa wiadomość: Żurawia № 9, mieszk. № 9. 2184

Należności hypoteczne, wekslowe i rewersowe na miasto Kalisz i gubernię kaliską nabywają się. Wiadomość w Warszawie w kasie zaliczkowej, plac Warecki № 14, od 12—4 codziennie. 15481

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, do sprzedania. Ciepła № 2B. 15643

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 15268

Dystrybucja z mieszkaniem, w dobrym punkcie do sprzedania. Twarda 20. 15926

Posesja z dużym placem w dobrym punkcie do sprzedania na dogodnych warunkach lub zamiany na mniejszą. Wiadomość Podwal № 1. w dystrybucji. 15854

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania z powodu dostania posady, za bardzo przystępną cenę. Tamka № 23. 15903

Do wypożyczenia rs. 6,000 i rs. 2,000.— Wiadomość w kancelarji notarjusza Truszkowskiego. 15935

Handel win i towarów kolonjalnych, w środku miasta położony, jest do odstąpienia. Oferty składać uprasza się pod lit. M. K. w kantorze Kur. Warsz. 15988

Kawiarnia z piecem do wypicku ciast, jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 2198

2 posesje przyległe (jedna narożna, 12 sklep., № l. 154, przy linji tramwajowej), są do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy. Wspólna № 7a, m. 2, do godz. 10 lub od 3 do 5. 15800

Rs. 3,000 zahypotekowane na 2 domach w Warszawie, są do odstąpienia. Jerozolimska № 21, mieszkania 2. 15799

Żądają nabyć domek z ogródkiem, za 3—15,000 w Warszawie lub innem mieście. Tamże nabywają kapitały, dobrze zahypotekowane. Złota 12, w dystrybucji. 15158

Ogród albo plac oparkaniony, z zabudowaniem gospodarskiem, ktoby miał do wydzierżawienia w blizkości Warszawy, zechce dać wiadomość: Elektoralna 6, mieszk. 13.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Place № 8 i 10 na Nowej-Pradze, przy ulicy Strzeleckiej, w blizkości fabryki szyn położone, zawierające przestrzeni 9,400 łokci kwadratowych, sprzedane będą przez licytację publiczną, w Wydziale V Sądu Okręgowego, dnia 4 (16) Października r. b. Akty można przeglądać w kancelarji V Wydziału.

Dla 10,000 lub 11,000 częściowo lub razem lokacja, na Nowym-Świecie, mieścić się będzie w pożyczce Towarzystwa Miejskiego zaciągnąć się mającego w roku przyszłym. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 42.

Sklepik wiktuałów w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Złota № 5. 2206

Sklep z wódką jest zaraz do wydzierżawienia w bardzo dobrem miejscu i na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat № 70, w targu Ordynackim w szynku. 16067

Sklep spożywczy dobrze procentujący, jest do sprzedania. Twarda № 28 lit. a. 16069

Sklepowa potrzebna do sklepu dystrybucyjno-galanteryjnego, z kaucją lub poręczeniem. Pensji rs. 15 miesięcznie, mieszkanie opał i światło, oraz udział w zyskach. Wiadomość: Twarda № 18, w dystrybucji.

Rs. 3,000 potrzeba zaraz na 1-y № hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Kazimierza Szpechta, ulica Długa № 21. 16081

Sklep spożywczy z dystrybucją, z wygodnem mieszkaniem, jest do odstąpienia z powodu słabości zdrowia. Królewska 25. 16066

Korzystny interes. Wskutek zmiany interesu jest do sprzedania w każdym czasie handel win i towarów kolonjalnych w Nowo-Aleksandrji (Puławach), w dobrym punkcie miasta, z 3-letnim kontraktem. Wiadomość na miejscu, E. Gebert. 16063

Sklep wiktuałów od pięciu lat egzystujący, jest do sprzedania tanio, w każdym czasie. Ulica Pawia № 60 nowy. 16089

Lokale.

Lokale pomniejsze odnowione, oraz sklep z mieszkaniem frontowem, zaraz do wynajęcia, obok przystanku tramwajów. Twarda № 36.

4 pokoje na 1-m piętrze i 3 na 2-m, od frontu, z przedpokojami i kuchniami, świeżo odnowione, zaraz do wynajęcia. Tamka 8.

Hotel Europejski, pokoje umeblowane z pościelą i usługą, od rs. 15.00 miesięcznie do wynajęcia. 2064

Przy Placu Teatralnym № 7, do wynajęcia na parterze 6 pokoi, przedpokój, śpiżarnia, piwnica, na kantor, biuro, lub inny przemysłowy interes; na 3-m piętrze 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, śpiżarnia, zachowanko, piwnica, góra wspólna i t. d., oraz dwa miejsca na wystawki. Wiadomość u rządcy domu lub u gospodarza.

Zaraz do najęcia duża sala z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, prócz tego pokój duży z osobnem wejściem. Wiadomość w zakładzie dla dzieci: Danielewiczowska № 6.

Do najęcia zaraz trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, frontowe, z balkonem, umeblowane. Nowy-Świat 18, mieszkania 36. 15853

Pokój do wynajęcia na 1-m piętrze, umeblowany, z usługą. Aleja Jerozolimska № 33, mieszk. 4. 15981

Poszukuje się przyzwoitej osoby, do wspólnego mieszkania. Śliska № 1, m. 8, do 10 rano i od 7 wieczorem. 15967

Pokój duży, umeblowany, z przedpokojem i osobnem wejściem, do wynajęcia zaraz, może być dla trzech lub czterech osób, z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Ordynacka № 2, w dystrybucji. 15956

Pokój duży z meblami, usługą, do wynajęcia. Nowogrodzka № 19, m. 1. 2205

Do Nowego Roku jest do odnajęcia lokal, za rs. 45, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, 2 wejścia. Wspólna № 1, mieszkania № 13. 15954

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu mieszkanie na 1-m piętrze od frontu, składające się z 4-ch pokoi, kuchni, przedpokoju i piwnicy. Wiadomość na miejscu przy ulicy Świętojerskiej №18. 15928

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32. m. 7. 16111

Jest pokoik umeblowany, przedpokój, usługa. Aleje Jerozolimskie 18 litera C. 16115

Potrzebny jest zaraz pokój, lub pomieszkanie przy kimś, dla młodego człowieka. Oferty proszę składać w kiosku, przy ulicy Chłodnej, z oznaczeniem ceny, pod lit. Z. Z.

Potrzebne jest mieszkanie przy familji dla praktykanta ogrodniczego w okolicach ul. Wiejskiej. Adresy proszę pozostawiać u stróża przy ulicy Nowy-Świat № d. 37. 16070

Pokój do najęcia z meblami. Chmielna 46. mieszkania № 6. 16076

Z powodu wyjazdu do odnajęcia na kilka miesięcy lub do lata mieszkanie elegancko i wygodnie umeblowane ze wszystkiemi gospodarskiemi i kuchennemi sprzętami, złożone z 6 dużych pokoi, ciepłe i suche. Aleja Jerozolimska 36, mieszkania 5. Widzieć można codziennie od 10—12 i od 4—6 po polud.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

100 żałobnych kapeluszy z woalami, oraz kilkadziesiąt takichże gotowych sukien dla dam i dzieci, poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska 18, wprost kościoła w podwórzu. 2074

Ulica Elektoralna № 34, róg Białej. Restauracja wydaje obiady sporządzane przez kucharza. Przyjmuje obstalunki. Flaki w niedziele i czwartki, w poniedziałki gulasz węgierski. Bufet zaopatrzony w różne wina i napoje. Piwo lagrowe z browaru pp. Haberbusch i Schiele. Muzyka do słuchu. Polecam się łaskawym gościom. Trojanowska. 15812

Ważne dla dzieci! Przy wyrzynaniu się ząbków bardzo dobry jest sympatyczny środek (Zębownik), którego cena jest 60 kop., w magazynach zaś kosztuje rs. 1 kop. 50. Dostać można przy ulicy Mostowej pod № 6, mieszkania № 4, od godziny 10—4; tamże jest do sprzedania apteczka homeopatyczna z książkami i stara biblija. 15957

Dobre pianino do egzercytowania. Wiadomość w składzie mąki, Stare-Miasto № 40.

Obiady gospodarskie na świeżem maśle.— Ul. Włodzimierska № 3, m. 13. 16083

Baczność! Tylko za osobiste czynności i podpisy odpowiadam. Aurelian Waśkiewicz.

Akuszerka W. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed słabością, w wspólnych i osobnych pokojach z wszelkiemi wygodami. Umieszczenie dziecka, troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Warunki przystępne. Ulica Bednarska № 18, mieszkania № 2. 15978

Akuszerka Bandtke przyjmuje osoby spodziewające się słabości w osobnych i wspólnych pokojach z umieszczeniem dziecka. Cena bardzo przystępna. Sekret zapewnia się. Ulica Hoża № 12 lit. A. 15963

Mamka z pięcio-miesięcznym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska № 16.

Mamka z 10-tygodniowym pokarmem, mężatka, jest przy ulicy Ogrodowej, domu № 43, mieszkania 17, na 2-m piętrze. 16098

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ulica Zgoda № 7. 16080

Mamki młode i zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem bez długu, przy ulicy Marjańskiej № domu 1, u akuszerki. 15843

W dniu 8 Października r. b. idąc z ulicy Przechodniej na Muranowską, zgubiłem przekaz (Anwejzung) przez M. Malberga akceptowany na rs. 237 kop. 50, płatny w dniu 30 Października r. b., a przezemnie żyrowany; ostrzegam, ażeby takowego nikt nie nabył, a znalazca zechce oddać do pana N. Krasuckiego, ulica Muranowska № 36, za nagrodą.—Nechmiasz Krasucki. 15980

We czwartek, około 10 wieczorem, między Placem Ś-go Aleksandra i Aleją Jerozolimską, zgubiony został pakiecik, zawierający w sobie notatki lekcyj, zapięty po rogach szpilkami. Łaskawy znalazca raczy odesłać je do szwajcara uniwersytetu. Krakowskie-Przedmieście 26, za nagrodą jeżeli takowej zażąda. 16118

Skradziony został w d. 10 b. m. zegarek damski złoty remontoir, o dwóch kopertach, z których jedna tworzyła wewnątrz medaljon z obrazkiem, z łańcuszkiem podwójnie plecionym, z chwaścikiem. Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy i w razie wykrycia, o zgłoszenie się na ul. Sienną № 1, mieszkania 9, gdzie stosowna nagroda będzie udzieloną. 16077

Dnia 8 Października zginął piec ceter, biały, w żółte łaty, nos czarny, wzrostu małego. Kto da o nim wiadomość na ul. Nowy-Świat № 28, otrzyma nagrody rs. 3. 2204

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst Leszno. fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Rezlera.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Hachle Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Marie, fabryka gorsetów, Niecała 1.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1.)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 1.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny nizkie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojerska 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8 do 10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź. i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskiej roboty dekoracyjne.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach nizkich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracja.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 13.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 63.
Gerlach G. dawn. Krak-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potockich
Józef i Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysyła gratis
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkła.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 37.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.
Podymowski Sł., skład hurt. Nalewki 11.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & C., Marszałkowska 53.
Zurąbow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T. Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.
Bieńkowski T., główna sprzedaż zapałek A Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 30 Сентября (12 Октября) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.